Nr. 175 Wtorek, dnia 28 czerwca 1938 r. Rok XXXVII

Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 Administracji nr. 182-48 Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 3 do 4 po poł. — Administracja czynna — od g. 8 rano do g. 10 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48 Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Według pogłosek przewidywana jest rekonstrukcja rządu litewskiego, w którym na stanowisko wicepremiera miałby być powołany b. premier Tubelis.

Gotowość żywnościowa Polski

Zaopatrzenie kraju w razie najwyższej potrzeby.

Zasady planu aprowizacyjnego.

Obrady plenarne Sejmu.

WARSZAWA, 28.6 (PAT) — Na wstępie wczorajszego *posiedzenia* marszałek Sejmu Sławek odczytał zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o uzupełnieniu przedmiotu obrad Sejmu podczas sesji nadzwyczajnej, otwartej z dniem 8 czerwca 1938 r. projektem ustawy o zatwierdzeniu układu z dnia 20 czerwca 1938 r. między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską w sprawie ziem, kościołów i kaplic pounickich, których kościół katolicki został pozbawiony przez Rosję.

Na podstawie powyższego zarządzenia marszałek Sławek umieścił wymieniony w zarządzeniu projekt ustawy na porządku dziennym posiedzenia.

Projekt ten w pierwszym czytaniu odesłany został do komisji spraw zagranicznych.

Następnie przyjęto szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych.

KONWERSJA DŁUGÓW ZAGRANICZNYCH.

W dalszym ciągu Sejm rozważył projekty ustaw o konwersji długów zagranicznych.

P. Hutten-Czapski zreferował ustawę o 4,25 proc. bonach skarbu państwa w dolarach St. Zj., zaznaczając, że chodzi tu o konwersję bonów skarbowych, wypuszczonych w 1929 r. z tytułu zawarcia z firmą Lilpop Rau i Loewenstein umowy o dostawą 2000 wagonów dla PKP. Firma ta była finansowana przez spółkę amerykańską i dlatego spłata następowała w dolarach.

Ustawę przyjęto w 2-gim i trzecim czytaniu.

Pos. Hutten-Czapski referował następnie ustawę o konwersji obligacyj 6 proc. Pożyczki dolarowej, wypuszczonej 1 kwietnia 1920 r. pożyczka ta miała być płatna już w r. 1940. Wynosi ona obecnie niespełna 20 mil. dol., z których już konwertowano część na rynku krajowym na 4 i pół procentową pożyczkę wewnętrzną. Pozostaje do konwersji na rynku amerykańskim 12.700.000 dol. Obecnie chodzi o przedłużenie terminu spłaty do 1 października 1958 r. oraz obniżenie oprocentowania na 4 i pół proc.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Wreszcie pos. Hutten-Czapski zreferował ustawę o konwersji obligacyj 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, opiewających na dolary St. Zj. Pożyczka ta już w znacznej części została skonwertowana na pożyczkę 4 i pół proc. w kraju, a następnie wg. ustawy już przyjętej będzie skonwertowana na rynku londyńskim transza funtowa tej pożyczki. Obecna ustawa dotyczy transzy dolarowej, przeważnie znajdującej się za granicą.

Ustawę przyjęto bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu.

P. Hołyński zreferował następnie projekt ustawy o zmianie ustawy o Funduszu Pracy. Projekt ten ma na celu wprowadzenie górnej granicy zadłużenia Funduszu Pracy, a jednocześnie legalizuje on wszystkie długi zaciągnięte przez Fundusz Pracy do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Zadłużenie się Funduszu Pracy dziś doszło już do sumy 12.000.000 zł. Przy dalszym zadłużeniu się Fundusz Pracy nie będzie miał pieniędzy na prowadzenie zleconych mu prac i wtedy albo będzie musiał zlikwidować swą działalność, albo też sięgnąć do nowych obciążeń, co zachwiało by dotychczasów równowagę między świadczeniami na rzecz Funduszu Pracy a zdolnością płatniczą społeczeństwa. Dziś równowaga ta jest zachowana o czym świadczy fakt, że realny wpływ dochodów Funduszu Pracy wynosi 98 procent przypisu świadczeń.

W głosowaniu przyjęto ustawę w 2-gim i 3-cim czytaniu.

W zastępstwie nieobecnego referenta p. Sobczyka, prezes kom. budż. p. Kozłowski zreferował projekt *ustawy o dodatkowych kredytach*. Wydatki objęte dodatkowymi kredytami składają się z trzech pozycyj. Pierwsza, wynosząca 200.000 zł. przeznaczona jest na zakup mebli o wartości artystycznej dla Zamku wawelskiego. Druga — w sumie 640.000 zł. na zakup gmachu szkolnego we Lwowie dla oficerskiej szkoły policyjnej, Wreszcie trzecia pozycja w wysokości 921.000 *związana jest z ustawą aprowizacyjną i ze skumulowaniem wszystkich agend aprowizacyjnych w min. roln. i ref. roln. ,co jest bardzo celowe i konieczne*. Wydatek ten będzie pokryty z wzrastających stale wpływów monopolu spirytusowego.

Następnie wygłosił przemówienie wiceminister roln. i ref. roln. *p. Wierusz Kowalski*.

PRZEMÓWIENIE WICEMIN. WIERUSZ. KOWALSKIEGO.

Prace nad *problemami aprowizacyjnymi* rozłożyliśmy pomiędzy następujące trzy główne grupy zagadnień, a mianowicie: Zagadnienia organizacyjne, zagadnienia związane z potrzebą posiadania planu zaopatrzenia na wypadek zwiększonej potrzeby i zagadnienia wysuwające się w bieżącej polityce gospodarczej w miarę oświetlania jej z punktu widzenia potrzeb aprowizacji. Zagadnienia organizacyjne obejmują prace nad stworzeniem przede wszystkim jednolitej komórki we władzach centralnych, to znaczy w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych, a to zgodnie z postanowieniem dekretu Pana Prezydenta o poruczeniu temu resortowi odpowiedzialności za właściwe zaopatrzenie kraju w artykuły powszedniego użytku.

Dla dokonania tego należało na wstępie określić zasięg pojęcia „aprowizacja", aby móc wyraźnie wydzielić to, co z dotychczasowego zakresu działania resortów gospodarczych miało przejść do tej nowej, skupiającej te zagadnienia komórki. Przyjęto, jako wyjściową definicję określenie, iż aprowizacja jest to zespół czynności z dziedziny produkcji, przerobu, gromadzenia i rozdziału przedmiotów powszechnego użytku, mających na celu zapewnienie zaopatrzenia sił zbrojnych, ludności cywilnej i zwierząt gospodarskich w te artykuły, z uwzględnieniem potrzeb obronności państwa.

W grubszym zarysie podział wygląda następująco: piecza nad produkcją tych artykułów powszedniego użytku, które są krajowymi surowcami pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, lub przetworami tych surowców (przemysł rolny) leży w całkowitym zasięgu działania ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, piecza nad produkcją i przetwórstwem innych artykułów powszedniego użytku mineralnego lub kolonialnego leżyć będzie w zakresie działania odnośnych ministerstw gospodarczych z tym, że wprowadzona zostaje ścisła koordynacja ich prac z pracami komórki aprowizacyjnej, zmierzająca do zapewnienia właściwego zaopatrzenia na wypadek zwiększonej potrzeby. W dziedzinie gromadzenia i rozdziału minister rolnictwa i reform rolnych będzie miał w swoim zasięgu obowiązek przygotowania w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu pod względem technicznym i organizacyjnym aparatu wymiany do potrzeb aprowizacji. Wyrazem tego układu pracy są odpowiednie zmiany w statutach odnośnych ministerstw, związane z tym odpowiednie przesunięcia budżetowe wreszcie właściwe zmiany w niektórych ustawach odnośnych przepisów kompetencyjnych.

OSZCZĘDNA ROZBUDOWA.

Jeśli chodzi o przesunięcia budżetowe, powstało na samym początku pytanie, czy w związku z nadaniem problemom aprowizacyjnym szerszych potrzeb rozwojowych, nie powstanie konieczność większej *rozbudowy aparatu administracyjnego* w stosunku do tego, jaki działał dotychczas.

Wysokie izby mają możność przekonać się z przedłożonych projektów o kredyty dodatkowe, że rozszerzenie tego aparatu zredukowaliśmy do minimum i dodatkowe koszty administracyjne związane ze wspomnianym przesunięciem zamykają się w kwocie zł. 81.000 dla bieżącego budżetu.

W ramach w ten sposób ułożonych podstaw finansowych opracowany został projekt zmian statutu ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, którego tylko już niektóre szczegóły znajdują się obecnie w fazie końcowego uzgodnienia.

Przechodzę do drugiej grupy prac aprowizacyjnych, a mianowicie do zagadnienia odpowiedniego planu na wypadek zwiększonej potrzeby.

PLAN APROWIZACYJNY.

Plan aprowizacyjny robiony być musi w różnych rzutach. Posiadamy w dobie obecnej jak gdy by pierwszy rzut odpowiadający obecnemu naszemu stanowi gospodarczemu, następne uwzględniać będą odpowiednie możliwości rozwojowe, a w miarę ich realizacji wprowadzane będą do planu odpowiednie zmiany. Czyli że nie tylko opracowaniem, ale stałym aktualizowaniem i ulepszaniem planu będą zajęte odpowiednie komórki.

Żelazna i twarda wymowa cyfr naszych potrzeb i naszego stanu posiadania będzie dopiero mogła wskazywać na faktyczne potrzeby aprowizacji w dziedzinie bieżącej polityki gospodarczej. Czy i jaką mamy zdolność pokrycia posiadaną produkcją oczekujące nas zapotrzebowanie. Jaki mamy aparat zbiorczy, jaki aparat przetwórczy. Ten rachunek sumienia musimy sobie zrobić i wówczas będziemy mogli spokojnie twierdzić, iż nie na improwizowanej, ale na zorganizowanej aprowizacji oprzeć chcemy przyszłe nasze bezpieczeństwo.

Przed dzisiejszą polityką gospodarczą staje obecnie zadanie — w pierwszym rzędzie — wyrównanie tych luk, jakie istnieć mogą w odbudowie materjałowej obecnego naszego, choćby niedoskonałego preliminarza aprowizacyjnego — a również i te zadania rozwoju organizacji życia gospodarczego, wykonanie których, wiemy iż niezależnie od takich, czy innych wyników rozpoczętych badań napewno będziemy musieli podjąć.

Do tej ostatniej grupy przedewszystkim należą zagadnienia rozbudowy aparatu przetwórczego, zbiorczego oraz organizacja aparatu rozdzielczego.

UTRZYMANIE POTENCJAŁU.

Poza tym, jako ogólną zasadę przyjąć musimy, iż jeżeli pierwszym naszym celem jest przy pomocy polityki gospodarczej zapewnić sobie wykonanie takiego planu aprowizacyjnego, na jaki w obecnym stanie rzeczy nas stać (bardziej lub mniej dokonały), to musimy w pierwszej linii strzec, aby w życiu gospodarczym nie zaszły takie zmiany, któreby cofnęły *nasz potencjach aprowizacyjny*.

Analogiczna zasada musi znaleźć zastosowanie w miarę opracowania aktualnego lub ulepszonego planu aprowizacyjnego — ulepszenia te powinny być tak silnie ugruntowane, aby nie groziło przez czasowe ich znikanie i cofnięcie się na tym odcinku stopnia naszej gotowości. Honorowanie tej zasady da się uzyskać tylko, gdy odpowiednie zarządzenia polityki gospodarczej będą ujęte organicznie i nie pozostaną w życiu martwą literą. Należy ciągle pamiętać, iż próbę swej realnej wartości osiągnięcia te zdawać będą w warunkach prawdopodobnie anormalnych. Jasnym jest, iż tego rodzaju osiągnięcia nie dadzą się uzyskać sztywnymi zarządzeniami administracyjnymi, lub ustawami nie opartymi o istotne możliwości gospodarcze.

Wszelkie prace, zmierzające do uporządkowania naszej struktury gospodarczej będą przez długi jeszcze czas równoznaczne z zaspokojeniem potrzeb aprowizacyjnych. Ponieważ jednak zasięg prac w dziedzinie uporządkowania struktury gospodarczej jest niepomiernie duży, a środki i czas są bardzo ograniczone, nasuwa się konieczność pewnej hierarchii poszczególnych celów, a ta hierarchia winna być układana pod kątem widzenia zapewnienia w pierwszym rzędzie właściwego pogotowia aprowizacyjnego. Wprowadzenie potrzeby tego pogotowia, jako nowego czynnika polityki gospodarczej będzie miało, jako skutek, skierowanie poszczególnych decyzji ku zaspokojeniu najbardziej palących i bliskich potrzeb właściwego zaopatrzenia.

Stoi przed nami możność dokonania wielkiej ilości posunięć gospodarczych w duchu potrz aprowizacyjnych, przy pomocy istniejących upra nień i istniejących przepisów ustawowych. Niewą pliwie o wiele większą trudnością w naszych pr cach w odpowiedniej chwili, od braku takich c innych uprawnień lub norm ustawowych, będz brak dostatecznych możliwości finansowych. B tych możliwości nie da się szybko uzyskać właś wej organizacji naszej struktury gospodarczej, to na odcinku podniesienia wydajności produkc nej, czy to na odcinku rozbudowy właściwe uzbrojenia aparatu przetwórczo - handlowego. P budową jakiejkolwiek koncepcji w tej dziedzi będzie nietyle przepis prawny, ile właściwa pods wa finansowa.

MAKSIMUM WYKORZYSTANIA ŚRODKÓW.

Niemniej jednak w granicach naszych możliwości staramy się i będziemy się starać uzyskać ma mum wykorzystania posiadanych środków. Dow dem tego może służyć już dziś, chociażby fakt u chomienia na przyszły rok gospodarczy w rama kredytów zbożowych specjalnych kredytów zas wowych dla młynów i innych przedsiębiorstw ha dlujących zbożem, które umożliwia im posiadan właściwych stanów rezerw zbożowych. Pobudza do wykorzystania ulg podatkowych przewidziany w rejonie centralnym również i dla inwestycyj charakterze aprowizacyjnym, uwzględnianie w pa stwowych planach inwestycyjnych budowę ty urządzeń, których powstania nie można oczekiw od inicjatywy prywatnej, oto są prace które dziś podejmujemy.

Reasumując powyższe uwagi stwierdzam, iż stąpi współdziałanie z organizacjami samorząd wymi, społecznymi i branżowymi przy odpowie nim badaniu stanu faktycznego i następnie mon waniu przyszłej naszej struktury gospodarczej.

Właściwe zużytkowanie i dysponowanie środkami pieniężnymi, jakie będą postawion dyspozycji dla rozwiązania tych problemów s turalnych, a w szczególności przeznaczanie ich te odcinki, gdzie przysłużą się do łagodzenia s ków ujemnych lub hamujących jakie polityka ap wizacyjne, ten nowotwór, będzie mógł zaradzić ż ciu gospodarczemu.

Stałe kontrolowanie założeń polityki gosp darczej z przewodnią myślą planu aprowizacyjn go i dopiero w miarę wyczerpania się normalny środków działania sięganie do takiego lub inne ustawowego załatwienia.

Oto są drogi, którymi mamy zamiar kroczy aby uzyskać wzrost naszego potencjału aprowiz cyjnego.

Po dyskusji i wyjaśnieniach sprawozdawcy po Sobczyka w *głosowaniu przyjęto ustawę bez zmi ny w 2 i 3 czytaniu*. Po przyjęciu do laski marsza kowskiej szeregu interpelacyj marszałek Sławe samknął posiedzenie o godz. 14-ej.

ZEGARY, ZEGARKI
WIZELKĄ BIŻUTERJĘ i PLATERY
w WIELKIM WYBORZE
POLECA
Jan Placek
BRZEZIŃSKA 10 Tel. 150-17
CENY KONKURENCYJNE

TROSKA O ZDROWIE LUDU

Zasady wykonywania praktyki lekarskiej.

2 lata obowiązkowej pracy na wsi.

Komisja sejmowa wzywa rząd do rozszerzenia wydziałów medycznych.

WARSZAWA 28,6. pat. Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie komisji zdrowia publicznego i opieki społecznej w obecności przedstawicieli rządu z wiceministrem Piestrzyńskim i dr Adamskim na czele.

Na posiedzeniu tym ks. Lubelski złożył sprawozdanie podkomisji o rządowym projekcie ustawy dotyczącym zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. **o wykonywaniu praktyki lekarskiej.**

Po dyskusji komisja przyjęła projekt opracowany przez podkomisję. Istotą ustawy jest **kwestia dostarczenia lekarzy dla wsi i mniejszych miasteczek poniżej 5 tysięcy mieszkańców.**

Projekt rozróżnia stałe i czasowe wykonywanie praktyki lekarskiej. Aby uzyskać prawo stałego wykonywania praktyki lekarskiej lekarz musi w ciągu 5 lat po uzyskaniu dyplomu lekarskiego przez dwa lata odbyć praktykę lekarską w gminach wiejskich lub miasteczkach poniżej 5 tys. mieszkańców, których spis ustali minister opieki społecznej. Od tego przepisu zwolnieni są tylko lekarze w czynnej służbie wojskowej. Ustawa ma zastosowanie do lekarzy zapisanych na listę członków izby lekarskiej po dniu 1 kwietnia 1939 r.

Ponadto komisja przyjęła przedłożone przez referenta następujące **rezolucje:**

Sejm wzywa rząd:

1) do utworzenia 200 stypendiów 120 zł. miesięcznie dla studentów med ków synów włościan przysługujących przez cały czas studiów łącznie z okre sem praktyki w szpitalu i zobowiązują cych ich do przepracowania na wsi w ch rakterze lekarzy tej samej liczby lat, prze które brali stypendia.

2) do powiększenia liczby miejsc na wydziałach medycznych o 20 procent i do zapoczątkowania lub utworzenia **nowego wydziału lekarskiego.**

3) do zreformowania studiów lekarski i odbywania stażu w kierunku bard praktycznym oraz do stworzenia specj nych kursów uwzględniających potrz wsi,

4) do powiększenia liczby szpita udostępnienia ich ubogiej ludności w skiej przez obniżenie opłat szpitalnyc do przyśpieszenia wniesienia do ciał ust wodawczych projektu ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich oraz pro jektu ustawy aptekarskiej, uwzględniając jednocześnie potrzeby wsi.

5) do jaknajliczniejszego tworzenia ośrodków zdrowia.

Anglia przewiduje
dalsze zdobycze Niemiec w Europie?!

Niezwykłe żądanie podczas rokowań o długi Austrii.

LONDYN 28,6. Korespondent dyplomatyczny „Sunday Dispatch" donosi, że rząd brytyjski w toku rokowań z rządem niemieckim w sprawie pożyczek austriackich wystąpić miał z **niezwykle doniosłym żądaniem,** które posiadać może **dalekoidące znaczenie na przyszłość.** Mianowicie rząd brytyjski zażądać miał, aby na **wypadek dalszych zmian, jakieby ewentualnie zaszły w Europie na korzyść Niemiec,** rząd niemiecki zobowiązał się przyjąć na siebie nie tylko aktywa, ale i zobowiązania, jakie w związku z tym wyniknąć mogły. O ile W. Brytania uzyska zgodę Rzeszy na wysunięte żądania, to rząd brytyjski gotów będzie przyjąć kompromisowe załatwienie w sprawie długów austriackich, w myśl propozycji niemieckich.

PRZEBIEG ROZMÓW.

LONDYN 28,6. Agencja Reutera donosi: między rządami W. Brytanii i Niemiec nastąpiło, po zakończeniu poniedziałkowych rozmów w sprawie długów Austrii, pewnego rodzaju odprężenie. Obecnie mają eksperci przystąpić do badania możliwości ułożenia się normalnych stosunków handlowych między tymi obu państwami.

Nowy pancernik Hiszpanii narodowej „Navarra".

Chiny u kresu sił.

Czang-kai-szek prosi Anglię o pośrednictwo.

Potężne natarcie armii japońskiej na Hankou.

TOKIO 28,6. Prasa japońska donosi, że w Hongkongu odbywa się **narada ambasadorów W. Brytanii, Włoch, Francji i Niemiec.** Wedle doniesień prasy japońskiej **marsz. Czang-kai-szek miał się zwrócić do W. Brytanii z prośbą O POŚREDNICTWO W KONFLIKCIE CHIŃSKO-JAPOŃSKIM.** Niemiecki ambasador w Chinach Trautman został zawezwany do Berlina dokąd wystartował samolotem z Hongkongu. Wedle uporczywych pogłosek **Włochy i Niemcy mają zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem marsz. Czang-kai-szeka z chwilą upadku Hankou.**

ANGLIA I FRANCJA OSTRZEGAJĄ JAPONIĘ.

LONDYN 28,6. Podsekretarz stanu Butler oświadczył w izbie gmin, że **rządy W. Brytanii i Francji zakomunikowały** iż będą uważały ewentualną okupację wyspy Hainan przez Japończyków **za krok, który mógłby spowodować niepożądane komplikacje.** W razie powstania takich komplikacji obaj mężowie okażą sobie **pomoc, której wymagają okoliczności.**

RZĄDY CZANG-KAI-SZEKA ZACHWIANE.

TOKIO 28,6. Z Pekinu donoszą, że **miejscowy rząd prowizoryczny komunikuje się z szeregiem działaczy Kuomintangu w Hankou.** Pomiędzy Pekinem a Hankou w obie strony krążą emisariusze i kurierzy. Na podstawie tych kontaktów w Pekinie panuje opinia, że znaczna część działaczy Kuomintangu z wyjątkiem najbliższego otoczenia marsz. Czang-kai-szeka oraz elementów komunistycznych, **pragnie zawarcia pokoju zanim Japończycy zajmą Hankou.** Upadek rządu marsz. Czang-kai-szeka wydaje się wysoce prawdopodobny, o czym świadczy poddawanie się chińskich oddziałów partyzanckich, działających na tyłach japońskich, oraz rosnące wrzenie przeciwko marszałkowi w prowincjach południowych.

NATARCIE NA HANKOU.

TOKIO 28.6. Natarcie wojsk japońskich na Hankou opóźnione na skutek uszkodzenia tam na rzece Żółtej zostało podjęte **z całą energią.** Wojska japońskie przy współdziałaniu lotnictwa **zlikwidowały kilka dywizji chińskich** na zachód od zatopionego obszaru, podczas gdy inne oddziały posunęły się jeszcze dalej w kierunku zachodnim. **Chińczycy uciekają wzdłuż południowego odcinka kolei Pekin —Hankou.** Wojska japońskie przekroczyły zatopiony obszar na południe od m. Czungmou. Cały obszar na wschód od zatopionych okolic znajduje się już w rękach Japończyków. Wojska japońskie stoczyły zwycięską bitwę z Chińczykami pod m. Yuszih. 800 Chińczyków poległo.

Japończycy nacierają również na prowincję Szensi, szykując się do przeprawy przez rzekę Żółtą w kilku miejscach i posuwając się na zachód. Najbliższym celem japońskiego natarcia jest m. Fenglinfu na północnym brzegu rzeki Żółtej. Natarcie Japończyków na prowincję Szensi ma na celu przede wszystkim **likwidację chińskich armii komunistycznych,** które w prowincji tej mają swą główną podstawę operacyjną.

Współpraca Polski i Łotwy.

Szef sztabu głównego gen. Stachiewicz przybył z wizytą do Rygi.

RYGA 28,6. pat. Wczoraj o godz. 7,45 przybył do Rygi gen. Stachiewicz, szef polskiego sztabu głównego w towarzystwie płk. Jaklicza i rtm. Horocha..

Generał powitany był na dworcu przez szefa łotewskiego sztabu generalnego gen. Hartmanisa, dowódcę garnizonu ryskiego gen. Virsajtisa oraz wyższych oficerów łotewskich, oraz przedstawicieli poselstwa polskiego, którzy powitali generała na granicy w Zemgale, wraz z pułkownikiem łotewskim Lepinszem, przydzielonym do osoby generała.

Na peronie ustawiona była kompania honorowa z orkiestrą i sztandarem. Orkiestra odegrała hymny polski i łotewski a następnie przedefilowała przed generałem.

O godz. 11 gen. Stachiewicz wraz z radcą Kłopotowskim przyjęty był na audiencji u prezydenta państwa. Następnie gen. Stachiewicz złożył wizyty ministrowi spraw zagranicznych Muntersowi, ministrowi spraw wojskowych Balodisowi, dowódcy armii gen. Berkisowi, oraz złożył wieniec na bratnim cmentarzu.

Prasa łotewska na czołowych miejscach zamieszcza obszerny życiorys generała Stachiewicza wraz z fotografią generała.

WSKAŹNIK CEN HURTOWYCH W MAJU

WARSZAWA 28,6. pat. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ogólny wskaźnik cen hurtowych w maju r. b. wyniósł 56,9, powrócił więc — po przejściowej zwyżce w kwietniu (do 57,2) do poziomu marcowego. W maju r. ub. wynosił on 59,9 (podstawa 1928 równa się 100).

WYROK W PROCESIE O NADUŻYCIA.

TARNÓW, 28.6 — Proces o nadużycia urzędnika sądu grodzkiego w Mielcu Stanisława Wanatowicza i 17 towarzyszy, toczący się przed sądem okręgowym w Tarnowie na sesji wyjazdowej w Mielcu, zakończył się w dniu wczorajszym.

O godz. 16-ej zapadł wyrok, skazujący Wanatowicza na 5 lat więzienia i 8 lat utraty praw, M. Issera na 2 i pół roku więzienia i 6 lat utraty praw, Wiktora Grossa strażnika więziennego na 2 lata więzienia i 5 lat utraty praw. Jeden oskarżony został uniewinniony, a 14 otrzymało kary 6 — 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem, względnie umorzono im kary na podstawie amnestii.

4-ty wielki zjazd peowiaków.

Przyjazd do Wilna około 400 delegatów ze wszystkich okręgów.

List z pozdrowieniami od Naczelnego Wodza.

WILNO, 28.6 — W dniu wczorajszym rozpoczęły się **dwudniowe obrady 4-tego wielkiego zjazdu Peowiaków.** Na zjazd przybyło około 400 delegatów ze wszystkich okręgów polskich wraz z pocztami sztandarowymi, delegowanymi z każdego okręgu, zarząd główny Związku Peowiaków z prezesem min. Miarianem Kościałkowskim na czele. Pierwszy dzień obrad rozpoczęto mszą świętą w Ostrej Bramie. Po nabożeństwie J. E. ks. arcyb. Jałbrzykowski udzielił uczestnikom zjazdu błogo sławieństwa i życzył pomyślnych obrad. Z Ostrej Bramy wszyscy uczestnicy zjazdu wraz ze sztandarem udali się pociągiem do Żułowa. O godz. 17 w pięknie udekorowanej szarfami o barwach virtuti militari, krzyża niepodległości, jak również krzyżami peowiackimi sali Śniadeckich w Uniwersytecie S. B. odbyło się oficjalne otwarcie zjazdu. Zjazd zagaił prezes zarządu głównego minister Kościałkowski, który m. in. podziękował za wzięcie udziału w zjeździe wojewodzie Bociańskiemu, rektorowi Uniwersytetu S. B. ks. prof. Wójcickiemu, przedstawicielowi wojska płk. dypl. Janickiemu oraz prezydentowi m. Wilna. Po zagajeniu odczytane zostały wyjątki z pism Marszałka Józefa Piłsudskiego „Piękne wczoraj peowiaków". Następnie min. Kościałkowski odczytał list pana marszałka Śmigłego-Rydza, nadesłany na zjazd następującej treści:

„Peowiacy, w dniu zjazdu przesyłam wam serdeczne pozdrowienia. Wiem, że piękna żołnierska tradycja peowiacka i dobro Polski są drogowskazami w waszej pracy. Na tej drodze spotkamy się zawsze. Warszawa, 26 czerwca 1938 r. — Marszałek Śmigły-Rydz".

Na przewodniczącego obrad zjazdu wybrany został przez aklamację wicewojewoda Łebkowski. Po ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu, referat na temat historii POW od chwili powstania, t. j. od 1914 r., wygłosił ppłk. Herfurt. Na zakończenie wzniesiono okrzyk na cześć Pana Prezydenta R. P., i marszałka Śmigłego Rydza, po czym orkiestra odegrała hymn państwowy. Odśpiewaniem Pierwszej Brygady zakończono oficjalną część zjazdu.

Między nadesłanymi na zjazd depeszami znajduje się m. in. depesza szefa OZN gen. Stanisława Skwarczyńskiego, który przesyła serdeczne życzenia jak najbardziej owocnych obrad i dalszej wytężonej pracy dla dobra narodu i państwa. W drugim dniu obrad zapowiedziany jest przyjazd do Wilna głównego komendanta Związku Legionistów Polskich, ministra komunikacji płk. Ulrycha.

UWAGA PANIE DOMU!

Snieżno białą bieliznę mieć będzie Pani Domu tylko przy użyciu

Krochmalu ryżowego i błyszczu „HOFFMANNA"

znanego na całym świecie od lat 90-ciu. Gwarantowana czystość i wielka oszczędność. Przy zakupie zwracać szczególną uwagę na markę fabryczną „KOTEK". Otrzymać można w każdym sklepie spożywczym, kolonialnym i w składach apt.

HURTOWO DOSTARCZA **Franciszek GLUGLA**

Łódź, Południowa 28, tel. 115-32.

Dom importowy kawy, herbaty, towarów kolonialnych i win.

Zacięte walki na froncie Teruelu.

Dalsze bombardowanie statków brytyjskich.

Wzburzenie w Londynie.

TERUEL, 28.6 — Jak pdaje korespondent Havasa, **walka na froncie Teruelu po** obu stronach drogi Teruel Sagonte trwa nadal z zaciętością. Wojska rządowe kontratakują na tym odcinku z taką siłą jakby znaczenie tej bitwy było dla nich decydujące. Po stronie rządowej do walki tej wprowadzono znaczne siły. Ponadto bardzo gwałtowne walki toczą się na południo-zachód od Sarrion, gdzie powstańcy mają bezwzględną przewagę. Miasto Sarrion zostało ewakuowane.

ZBOMBARDOWANE STATKI.

LONDYN, 28.6 — Reuter donosi z Walencji, że **samoloty powstańcze zbombardowały w poniedziałek z rana statek angielski „Arlon",** stojący na kotwicy w tamtejszym porcie. Pięć samolotów zrzuciło na statek niemal jednocześnie ok. 50 bomb. Statek stanął w płomieniach i **zatonął.** Poza członkami załogi jest wielu zabitych i rannych w dzielnicy portowej.

Samoloty powstańcze **zbombardowały również w porcie Alicante statek angielski „Tarnham",** który zatonął pomimo ugaszenia pożaru. Poniosło śmierć 6 członków załogi oraz kilku pasażerów, ponadto jest wielu rannych.

REAKCJA W ANGLII.

LOYNDYN, 28.6 — Po odprężeniu, które odczuto w kołach rządowych i parlamentarnych, wczoraj w godzinach popołudniowych zapanowała znowu konsternacja z chwilą oficjalnego potwierdzenia wiadomości o **ponownych dwóch atakach lotniczych na statki brytyjskie w Alicante i w Walencji.** W kołach parlamentarnych oczekują, że sprawa ta zostanie podniesiona w specjalnej interpelacji szefa opozycji i że sytuacja premiera w związku z udzieleniem na tę interpelację odpowiedzi nie będzie łatwa. W kołach miarodajnych potwierdzają, że premier wysłał istotnie w piątek wieczorem **telegram do Mussoliniego** prosząc o wpłynięcie na rząd powstańczy, aby zaprzestał dalszego atakowania statków brytyjskich. Mussolini odpowiedzieć miał w sobotę wieczorem depeszą, w której obiecywał dołożyć wszelkich starań, aby powstrzymać gen. Franco od tego rodzaju dalszych ataków. Koła zbliżone do misji dyplomatycznej rządu powstańczego w Londynie twierdzą zresztą, że gen. Franco również zgodził się na powstrzymanie dalszych ataków i dlatego **ponowne dwa ataki są dla kół tych niezrozumiałe.**

Wyścig ze śmiercią.

Katastrofa samochodowa z powodu zbyt szybkiej jazdy.

KATOWICE, 28.6 — Na szosie Strzebin-Piasek w pow. lublinieckim wydarzyła się wczoraj w nocy **katastrofa samochodowa.** Samochód osobowy, kierowany przez szofera Pawła Grauperta, najechał na przydrożne drzewo i uległ zupełnemu zniszczeniu. Ciężko ranni zostali: Paweł Graupert i pasażerowie Strzewiczek Robert, Przyrowski Paweł i Bodor Franciszek, których w stanie ciężkim odstawiono do szpitala. W dniu wczorajszym Strzewiczek na skutek odniesionych ran zmarł. Dochodzenia wykazały, że katastrofa spowodowana została **zbyt szybką jazdą.**

Wyścig kolarski do morza polskiego.

Wiśniewski zwycięża na pierwszym etapie.

GRUDZIĄDZ, 28.6 W poniedziałek rozpoczął się doroczny propagandowy wyścig kolarski do morza polskiego. Pierwszego dnia odbył się etap Warszawa — Grudziądz na dystansie 238 km. Etap ten był bardzo trudny nie tylko ze względu na długi dystans, ale i na dość silny **przeciwny wiatr oraz** liściasty teren na Pomorzu. Szybkość jazdy, która w ciągu pierwszej godziny **na asfalcie szosy War — Modlin** wynosiła **32 km.godz., spadła w** następnych godzinach na złej szosie do 26 km-godz.

Na metę w Grudziądzu, na której zebrało się bardzo wiele publiczności, gorąco oklaskującej zawodników, przybył jako pierwszy Wiśniewski w czasie 8:45 min. Drugi przybył Wasilewski z różnicą 0,2 sek., trzeci Bienko miał o 0,2 sek. gorszy czas od drugiego. W 8 minut później przybyła druga grupa: 4) Leśkiewicz (Łódź), 5) Koper, 6) Kudlak, 7) Trzankowski (Ostrowiec Kielecki). W 3 minuty za drugą grupą przybył do mety Kiełbasa, następnie przyjechała 4-ta grupa w kolejności: 9) Targoński, 10) Kapiak Józef, 11) Starzyński, 12) Zagójski, 13) Bizon (ostatnie 17 km. jechał ze złamanym widelcem), 14) Gołąb, 15 Jankowiak.

Z bardziej znanych zawodników Mieczysław Kapiak zajął 27-me miejsce, a Michalak 30-te.

Na pierwszym etapie wycofali się Grochowski (Częstochowa) z powodu złamania widelca i Pietrzykowski z powodu złamania kierownicy.

We wtorek nastąpi start do drugiego etapu na trasie Grudziądz-Gdynia.

Międzynarodowy raid Automobilklubu Polski.

Wyniki 3-go etapu Warszawa — Zakopane.

ZAKOPANE 28.6. W nocy z niedzieli na poniedziałek wozy, biorące udział w międzynarodowym raidzie Automobilklubu Polski, wystartowały do trzeciego etapu raidu z Warszawy do Zakopanego przez Lwów. Ogółem z Warszawy wystartowało 58 wozów. Do Lwowa przybyło 55 wozów, gdyż pod Krasnymstawem Niemiec Kling (nr. 12) uległ katastrofie, uszkadzając wóz. Drugiemu wypadkowi uległ rozbity kierowca austriacki Wessely (nr. 14) jadący na Steyerze. Pod Lwowem Wessely na skutek defektu hamulców wpadł do rowu. Szereg innych zawodników uległ również wypadkom.

Nr. 7— Wimmer na Adlerze wpadł na wielkiego psa-owczarka, kierowca rozbił prawą lampę i prawy błotnik.

Pod Sanokiem nr. 9— Faby przejechał kobietę. W czasie wypadku, który na szczęście nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw, wóz został uszkodzony.

W samym Lwowie Chrol-Frolewicz na Wanderze najechał na wieśniaka, który z prowadzonej przez siebie furmanki zeskoczył wprost pod samochód. Chłop został ciężko ranny, a w maszynie zgnieciony został błotnik i maska.

W dalszą drogę do Zakopanego udało się 55 wozów, gdyż Austriak Wessely i Niemiec Kling po wypadkach wrócili do Warszawy. Do Zakopanego przybyły jako pierwsze razem 3 wozy, a mianowicie. Rauch(Niemcy) na Mercedes-Benz, Sporny na Buicku i Mazurek na Chevrolecie. Mazurek trasę Warszawa —Lwów —Zakopane, wynoszącą 841 klm, przebył w ciągu 11 godz. 25 min., to znaczy jechał z przeciętną szybkością 81 i pół km-godz.

Z 55 wozów, które wystartowały ze Lwowa, do Zakopanego przybyło 54. Brak wozu kpt Jastrzębskiego.

Jedyna zawodniczka, biorąca udział w raidzie, p. Kuncewiczowa na maszynie Oppel-Olympia przyjechała do Zakopanego w dobrym czasie i w doskonałej formie.

W klasyfikacji zespołowej na pierwszym miejscu w dalszym ciągu znajdują się zespoły Lancii oraz Fiata. Obie drużyny nie mają punktów karnych.

Naogół większość uczestników w czasie, przepisanym regulaminem, uzyskało po 30 pkt. dodatnich.

Władze brytyjskie chcą obstawić granicę

między Syrią i Palestyną.

JEROZOLIMA, 28.6 — Wobec niepowodzenia, jakie już w czasie realizacji przyniósł projekt odgrodzenia Palestyny od Syrii pasem drutu kolczastego, dowództwo angielskie zamierza obstawić granicę w pierwszej linii pikietami i małymi fortami, zaś w drugiej — większymi jednostkami wojskowymi, rzadziej rozstawionymi. Dla wykonania tego planu musiano zażądać nowych posiłków w ludziach i sprzęcie technicznym. Bojowcy arabscy bardzo prędko oswoili się ze sposobami niszczenia zasiek kolczastych i z zerwanych drutów sami robią przegrody.

ZBROJENIA AMERYKAŃSKIE.

WASZYNGTON, 28.6 — Prezydent Roosevelt podpisał ustawę o przyznaniu dodatkowych kredytów w wysokości 289 milionów dolarów na rozbudowę marynarki wojennej. Pierwszym etapem tego programu dozbrojeniowego będzie budowa dwóch okrętów wojennych i lotniskowca.

POGRZEB MATKI KRÓLOWEJ ELŻBIETY.

LONDYN, 28.6 — Wczoraj na cmentarzu przy zamku Glamis w Szkocji odbył się w obecności angielskiej pary królewskiej pogrzeb matki królowej Strathmore. Jednocześnie w Londynie arcybiskup Canterbury odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne, na którym byli obecni członkowie rodziny królewskiej, członkowie rządu oraz korpus dyplomatyczny.

JĘDRZEJOWSKA W ĆWIERĆINAŁACH WIMBLEDONU.

LONDYN 28,6. W dalszych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo Wimbledonu Jędrzejowska pokonała w poniedziałek ostatnią przeciwniczkę w swojej grupie, południowo- afrykańską rakietę, Morphew. Polka grała tym razem bardzo dobrze i spotkanie wygrała łatwo w dwóch setach 6:3, 6:2.

W ćwierćfinale Jędrzejowska niespodziewanie spotka się z doskonałą rakietą amerykańską Helen Jacobs.

SOWIECKIE SAMOLOTY NAD ESTONIĄ.

TALLIN, 28.6 — Rybacy wyspy Waindla, położonej niedaleko portu Wiruma zauważyli wczoraj z rana trzy wojskowe samoloty sowieckie, unoszące się nad wyspą i terytorialnymi wodami estońskimi. W pobliżu wyspy krążyły również sowieckie łodzie podwodne i jeden krążownik.

Kalendarzyk polityczny

WARSZAWA. W dn. 27 bm. nastąpiła w MSZ. wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji, zawartej między Rzplitą Polską a Republiką Litewską w sprawach poczty i telekomunikacji, podpisanej w Kownie dn. 2 maja 1938 r.

LONDYN. Rząd brytyjski wysłał wczoraj ponownie do rządów w Barcelonie i Burgos noty, protestujące przeciwko bombardowaniu cywilnej ludności.

RYGA. Donoszą z Kowna: powróciła z Berlina delegacja handlowa, która przeprowadziła pomyślne rokowania w sprawie zawarcia układu handlowego z Rzeszą.

BUENOS AIRES. Z Montevideo donoszą, że nowoobrany prezydent Urugwaju gen. Alfredo Baldomir objął władzę. Natychmiast do objęciu władzy nowy prezydent mianował członków gabinetu.

TOKIO. Przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. oświadczył, że rząd japoński zadowolony jest z oświadczenia rządu francuskiego wobec ambasadora Japonii w Paryżu Sugimura, iż Francja powstrzyma wszelkie dostawy broni dla Chin. Japonia będzie wszakże uważnie pilnowała, aby zapewnienia te znalazły prktyczne zastosowanie.

RZYM. Ogłoszono tu komunikat urzędowy, donoszący że Mussolini odbył naradę z szefem sztabu głównego marszałkiem Badoglio. Po tej rozmowie Mussolini przyjął wiceministra wojny gen. Pariani.

BERLIN. W prasie niemieckiej pojawiły się pogłoski, iż w związku z prośbą o dymisję, przedstawioną przez litewskiego min. oświaty nastąpić mają ważne przesunięcia i na innych stanowiskach w gabinecie litewskim. Ma być m. in. utworzone specjalne stanowisko wicepremiera, które objąłby były premier Tubelis.

Katastrofalna panika podczas pożaru.

3 osoby poniosły śmierć.

PARYŻ, 28.6 — W nocy z niedzieli na poniedziałek wybuchł pożar w jednym z hotelików przy ulicy Clery. Pożar, który miał wprawdzie niewielkie rozmiary i został ugaszony przez straż ogniową w ciągu 2 godzin, pociągnął za sobą **śmierć 3 osób.** Powstał on z wybuchu gazów w klatce schodowej. Detonacja i płomienie, które ogarnęły klatkę schodową, wywołały **panikę wśród mieszkańców hotelu.** 2 osoby próbowały w przerażeniu przedrzeć się przez ogarniętę płomieniami schody i uległy tak ciężkim poparzeniom, że zmarły w szpitalu. Trzeci lokator wydostał się na dach hotelu, by ratować się tamtędy. Stracił jednak równowagę i spadł na szklany dach, okrywający podwórze, zabijając się na miejscu. Dopiero przybycie straży ogniowej powstrzymało panikę.

Prezydent sowiecki propaguje rewolucję światową.

Na zgromadzeniu partyjnym w Moskwie w dniu 16 b.m. przemawiał prezydent państwa sowieckiego, Kalinin. Właściwie jest on przewodniczącym Najwyższej Rady ZSRR. Stanowisko to jednak odpowiada funkcjom głowy państwa i formalnie rzecz biorąc, Kalinin jest najwyższym reprezentantem państwa sowieckiego. Dlatego też jego mowa, w której propagował rewolucję światową, zasługuje na komentarz. Swoje przemówienie Kalinin wypowiedział w formie dość niezwykłej, lecz na stosunki sowieckie zupełnie zrozumiałej. Nawiązywał on w czasie całej swej mowy do dzieła Stalina i cytował ciągle mowy i artykuły dyktatora sowieckiego. Przeplatał on swoje przemówienie tak obficie cytatami stalinowskimi, że całe jego wystąpienie sprowadziło się do powtórzenia tego, co pisał i mówił Stalin, zwłaszcza w swojej odpowiedzi na list „komsomolca" Iwanowa na temat rewolucji światowej.

W okresie, kiedy jeden po drugim znikają z powierzchni życia sowieckiego najbardziej odpowiedzialni dygnitarze ZSRR, ta oględność Kalinina, aby nie powiedzieć czegoś, co nie układa się w ramkach stalinowskiej linii generalnej, jest faktem znamiennym, świadczącym o niepewności jutra [illegible]et najwyższego dostojnika sowieckiego, jakim jest Kalinin.

Powtórzył on uznane już groźby, wypowiedziane pod adresem świata kapitalistycznego. Mowę Kalinina da się streścić w kilku słowach — ugruntowanie państwa sowieckiego jest tylko „pierwszym etapem", po którym powinna nastąpić rewolucja komunistyczna we wszystkich krajach świata. Nie mniej jednak mowa Kalinina zawierała nowe akcenty. Dotychczas bowiem przewódcy komunizmu rosyjskiego ciągle twierdzili, że rewolucja światowa jest dziełem partii komunistycznej. Kalinin ujął to zagadnienie inaczej — oświadczył on, że nie tylko członkowie partii komunistycznej, lecz każdy obywatel sowiecki nawet bezpartyjny powinien pracować na rzecz rewolucji światowej, zaś państwo ma być odskocznią dla rewolucyjnych planów Stalina. Z tym ujęciem łączy się propagowane od r. 1934 w ZSRR pojęcie „patriotyzmu sowieckiego". Według słów Kalinina, być patriotą sowieckim, oznacza służyć interesom rewolucji światowej.

Kalinin nie mówił o sposobach wywołania tej rewolucji, przyznał wszakże udział ZSRR w walce o rewolucję w Hiszpanii i w Chinach. Prezydent sowiecki podkreślił przy tym, iż „90 proc. obywateli sowieckich wykazuje największe zainteresowanie wydarzeniami w Chinach i w Hiszpanii". Jest to oczywiście przesada, bo ogół obywateli sowieckich, znajdujących się w skrajnej nędzy, wykazuje większe zainteresowanie się sprawami swojej egzystencji z dnia na dzień. Nie mniej jednak powiedzenie Kalinina o 90 proc. obywateli sowieckich, interesujących się wydarzeniami w Hiszpanii i w Chinach, odzwierciadla dobitnie prawdziwe zainteresowanie rządu sowieckiego i kierującej grupy Stalina, oraz interwencji sowieckiej w tych państwach.

Wywody Kalinina o rewolucji światowej i o łączności komunistycznych ruchów rewolucyjnych w państwach kapitalistycznych z państwem sowieckim są tym cenniejsze, iż dotychczas przedstawiciele rządu sowieckiego ciągle mówili o całkowitej odrębności Kominternu od Z.S.R.R. Obecnie najwyższy reprezentant państwa sowieckiego zadaje kłam twierdzeniu i autorytatywnie stwierdza, że Komintern i państwo sowieckie jest jedno i to samo. Pod tym względem przemówienie Kalinina posiada doniosłe znaczenie i powinno podwoić czujność całego świata.

Mowa p. prezydenta Kalinina jest czymś niespotykanym dotąd w stosunkach międzynarodowych.

Żegluga na Dunaju rumuńskim zamiera.

Gdynia konkurentką Gałaczu.

Zbliżona do kół rządowych „Romania" zamieszcza artykuł, omawiający spadek żeglugi na rumuńskim odcinku Dunaju. Spadek ten dotkliwie daje się odczuwać portom na Dunaju, Gałacz i Braile, w których kotwicę zarzucać mogą wielkie parowce morskie. Aczkolwiek sezon wywozowy jest już w całej pełni, ruch w portach jest bardzo słaby, chociaż nie chodzi tylko o towary sezonowe, jak np. zboże, którego wywóz pod koniec roku zbożowego zawsze się zmniejsza, ale i o drzewo budowlane, które w ostatnim czasie było jednym głównym środkiem utrzymania Gałaczu i Braiły, gdyż wywóz nafty skierowany został do Konstancji. Pismo notuje fakt, że 5.000 wagonów drzewa bukowińskiego przeznaczonego dla Anglii, transportowano do Gdyni przez Polskę, zamiast jak dotąd do Gałaczu. Niedawno pewien przedsiębiorca irański zakupił w Rumunii 600 wagonów drzewa budowlanego, ułożonego w Gałaczu. Kupiec irański jednak kategorycznie żądał aby drzewo to nie było załadowywane w Gałaczu lecz w Konstancji, dokąd przybędzie parowiec włoski, który ładunek odwiezie do Zatoki Perskiej.

Co właściwie jest przyczyną takiego zjawiska? Beznadziejna sytuacja w kanale Sulimskim, który w lecie często jest tak zamulony, że wielkie parowce z ciężkim ładunkiem nie mogą wypłynąć na pełne morze. W roku ubiegłym z Braile i Gałaczu odpłynąć miał parowiec jugosłowiański z ładunkiem. Część ładunku musiała być jednak wyładowana i odwieziona na pełne morze innym okrętem i tam znowu przeładowana. W ten sposób stracono 5 dni a wydatki nadzwyczajne wynosiły 900.000 lei.

Winę przypisuje się Europejskiej Komisji Dunajowej, która nie spełnia swego obowiązku i nie utrzymuje kanału sulimskiego w należytym porządku. Eksporterzy wobec tego unikają tej drogi. Z tego jednak wypływają inne następstwa, o których pisze „Romania". Część ładunków zboża z Jugosławii i Węgier, które dawniej skierowywane były do Braiły, gdzie załadowywane były do wielkich okrętów morskich, skierowywane są obecnie Dunajem do Regensburga, skąd koleją transportowane są do Triestu. Tą drogą transportowane są już nawet ładunki zbożowe z Rumunii. W Niemczech zrozumieli ciężką sytuację kanału sulimskiego i udzielają różnych ulg, aby dla Regensburga pozyskać transporty, skierowane dawniej do ujścia Dunaju.

Stan taki sprawia, że porty rumuńskie na Dunaju bezskutecznie dokładają wszelkich starań, aby ożywić ruch portowy. W Gałaczu zakładana jest wolna strefa, aby pozyskać tranzyt z Polski i Czechosłowacji oraz z Małej Azji. Braiła została znacznie rozbudowana i posiada obecnie 37 elewatorów, przez które w ciągu godziny przechodzi 3.000 ton zboża. Wszystkie te usiłowania są jednak bezskuteczne, ponieważ Europejska Komisja Dunajowa nie spełnia swych obowiązków. Eksporterzy omijają porty dunajowe już nie tylko na korzyść Konstancji, ale i portów obcych, ba nawet używają raczej drogi przeciw prądowi i drogi lądowej do Gdyni.

Zrozumiałą jest rzeczą, że coraz to głośniejsze odzywają się głosy, domagające się rewizji stosunku w Europejskiej Komisji Dunajcowej, tym bardziej, że ani na ostatnim posiedzeniu tej komisji w Gałaczu nie uczyniono nic, co mogłoby przyczynić się do poprawy stosunków.

Prasa rumuńska jednomyślnie podkreśla, że kwestia ta stała się nader aktualna ze względu na to, że spławna część Dunaju górnego stała się suwerenną częścią niemiecką (po aneksji Austrii) i że Niemcy starać się będą ulepszyć żeglugę na tym odcinku Dunaju, co fatalnie odbije się na rozwoju żeglugi na rumuńskim odcinku tej rzeki.

K.

KONGRES EUCHARYSTYCZNY KANADY.

QUEBEC, 28.6 — Pierwszy narodowy kongres eucharystyczny Kanady po pięciodniowych uroczystościach zakończony został wczoraj imponującą procesją, w której wzięło udział 100.000 osób, wśród nich wielu księży zakonnych i świeckich. Orędzie papieskie z Castel Gandolfo transmitowane było drogą radiową.

POMNIK Ś. P. SERAFINA.

KOLBUSZOWA, 28.6 W wiosce rodzinnej ś. p. Stanisława Serafina żołnierza KOP, poległego pod Marcinkańcami, zapoczątkowano budowę pomnika celem uczczenia jego pamięci.

HITLEROWSKA ZEMSTA.

CELOWIEC, 28.6 (PAA) — W Celowcu odbył się proces księdza Waizingera z Feldkirch, posądzonego o sprzeniewierzenie. Został on skazany na dwa lata więzienia.

Tymczasem ogólnie jest wiadome, że ks. Waizinger nie popełnił żadnego przestępstwa. Został skazany, ponieważ występował politycznie przeciwko aneksji Austrii przez Niemcy.

Przegląd prasy.

CZY NIEMCY W SUDETACH JEDZĄ PSY I SZCZURY?

Kur. Pol.:

Szerzy się w prasie Trzeciej Rzeszy prawdziwa „Greuel - Propaganda" na temat sytuacji Niemców w Sudetach.

Prasa hitlerowska prześciga się w opisach rzekomych okropności, wśród jakich żyją nieszczęśni Niemcy w Czechach. *Opisy te zaś są tak przesadne, że trzeba chyba natrafić na bardzo naiwnych odbiorców tego towaru, aby mógł on być uznany za wartościowy.*

W przejmujących grozą i... odrazę reportażach z Sudetenlandu" Niemcy, którym nieszczęsny los kazał żyć w Czechosłowacji, poprostu umierają tam z głodu, patrząc tęsknym, łakomym wzrokiem poza granicę, gdzie — jak wiadomo — rozciąga się niemiecka „kraina mlekiem i miodem płynąca".

Propaganda ta obliczona jest oczywiście na szeroki świat, tem pewniej im dalszy i im mniej zorjentowany gdzie właściwie kończy się „Mitteleuropa" a zaczyna barbarzyński wschód.

Zaszczytne szczyty osiągnął w tem znany tygodnik berliński „Die Woche", w którego ostatnim numerze znaleźć można takie interesujące obrazki:

Dziecko - szkielet z puchliną głodową — to oczywiście jakiś mały Hans, czy Bubi z Sudetenlandu. Gazeta dodaje do tego taki komentarz, że chłopczynę tego zawieziono do Pragi, gdzie go nawet sam minister opieki społecznej oglądał i nic nie pomógł"...

W tym samym numerze widzimy też mężczyznę patroszącego wielkiego psa. To też podobno obrazek z Sudetów, na dowód, że ludność tam mrze z głodu. Nie tylko zresztą pieski ale i kotki, a także szczury stanowią podobno główny pokarm tych nieszczęśliwych ludzi, których okropnym losem powinien zająć się cały świat cywilizowany i w imię najszczytniejszych haseł humanitarnych, w imię dobroci o człowieka, dopomóc, aby coprędzej ci nieszczęśliwi stali się obywatelami Trzeciej Rzeszy...

Co może być z prawdy w tych i tym podobnych reportażach, które zmobilizowała ostatnio hitlerowska propaganda? Kraj sudecki, ten po czeskiej i tamten po niemieckiej stronie, nigdy nie należał do szczególnie bogatych. Dziś gdy ostatnie niepokoje, ba, nawet podmuchy wojenne, doprowadziły do katastrofy najsłynniejsze uzdrowiska w Czechach zachodnich, gdy ustał prawie całkowicie ruch turystyczny, z którego bezpośrednio czy pośrednio żyły przecież mnogie rzesze ludności, w tych stronach Republiki w ogromnej przewadze niemieckie, zapewne, że jest znacznie gorzej, niż było. Ale od tego do masowej konsumcji psów, szczurów i kotów, jest jeszcze bardzo daleko.

IDEOWE ZYGZAKI.

Kur. Poranny.:

„Gazeta Polska" analizuje przemówienie prof. J. Chrzanowskiego wygłoszone podczas uroczystości jubileuszowych prof. Kutrzeby w Krakowie:

„Senior naszej polonistyki akademickiej i biograf Romana Dmowskiego — pisze „G. P." — prof. Ignacy Chrzanowski zaliczył — w mowie, wypowiedzianej podczas uroczystości jubileuszowych Stanisława Kutrzeby — do „wspaniałych świateł" w dziejach narodu polskiego „kult wolności człowieka wobec państwa" (cytujemy za „Czasem" z dn. 20 bm.) Prof. Chzanowski wypowiedział nadto pogląd, że naród nasz zachowa odzyskaną niepodległość i stworzy podstawy potęgi państwa, jeśli nie sprzenie wierzy się swemu charakterowi narodowemu, i co za tym idzie, nie pozwoli „gwałcić swej wolności i w ogóle godności ludzkiej".

Rzecz charakterystyczna — dodaje „Gazeta Polska" — że znakomity historyk ustroju Polski, którego jubileusz 40-letni naukowy dał okazję do wypowiedzenia takiego poglądu, jest istotnie entuzjastą „piękności życia" starej polskiej Rzeczypospolitej, i przekonanym obrońcą form ustrojowych *jej państwowego bytu a więc, pielęgnowanych przez wieki zasad unii, „wolności szlachty z sejmikami", „tolerancji religijnej", „najzupełniejszej swobody żydów"* („których ani razu z Polski nie wyrzucono, jak ich wyrzucały inne państwa"), „tolerancji językowej" itd. itd. Podziwiając te cechy ustroju szlacheckiej Rzeczyposoplitej pisał Kutrzeba: „Czyż to nie piękne tej państwowości cechy, czyż one nie górują swoją wartością wewnętrzną nad monarchią absolutną, potężną, podziw mogącą budzić siłą, rozmachem, lecz ponurą uciskiem wolnej myśli, swobody?"...."

Do prof. Ignacego Chrzanowskiego nie można mieć żadnych pretensyj, ponieważ pozostaje on wierny swoim starym liberalnym poglądom ze szkoły jeszcze ubiegłego stulecia.

Ale dziwić musi każdego, że niedawno młodzież wszechpolska w Krakowie uprosiła prof. Chrzanowskiego o wygłoszenie na jej uroczystości odczytu o życiu Romana Dmowskiego. Odczyt ten odbył się a prasa Str. Narodowego ogłosiła jego tekst w całości.

Nie rozumiemy, jak pogodzili przywódcy młodzieży wszechpolskiej (związanej jak najściślej z kierownictwem Str. Narodowego) swoją znaną powszechnie postawą skrajnie antyliberalną z uczczeniem ideowego twórcy tej właśnie postawy za pomocą odczytu wygłoszonego przez zatwardziałego zwolennika „kultu wolności człowieka wobec państwa".

Jest to jeden z przelicznych zygzaków linii ideowej stronnictwa, które posiada — jak na ironię — ambicję odgrywania w Polsce ideowego... ośrodka.

Gdyby analogiczny wypadek odbył się w innym środowisku, a nie w Str. Narodowym czy młodzieży wszechpolskiej — cóż to za alarm byłby podniesiony ze strony tej właśnie partii?

ORDYNACJA WYBORCZA DO SAMORZĄDU.

Nasz Przegląd.:

Dla polityków obserwujących ruchy u góry zjazd delegatów Związku Legionistów stanowić może materiał do wyróżnienia, po której drodze maszerować będzie w najbliższym czasie obóz miarodajny. Dla obywatela — wyborcy — miarodajny będzie sposób uchwalenia ordynacji wyborczej do samorządu. Starosta, obarczony trudem wysłuchiwania skarg obywatelskich otrzymuje ciężką misję dobierania odpowiednich przedstawicieli do rad miejskich, wiejskich i gromadzkich. Wzniesiona została korektę do pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Prospekt w Klubie sprawozdawców parlamentarnych brzmiał zachęcająco, a ustawa uchwalona wieczorem tchnęła nocnym Duchem ordynacji wyborczej do Sejmu.

Wybory będą mogły być czyste, bo „czysta, uczciwa i rzetelna" robota władz administracyjnych została zagwarantowana w przedwstępnym działaniu Funkcje wyborcy ograniczone zostały do minimum.

W giętkiej formule p. wiceministra Korsaka złowroga zasada specjalnej kurii żydowskiej została ułożona w ten sposób, iż każda strona może wyciągnąć korzystne dla siebie wnioski.

DYWANY ręczne i maszynowe. KOCE letnie wełniane i flanelowe. PLEDY podróżne — KOŁDERKI dziecięce w wielkim wyborze, po cenach najniższych poleca

DYWAN ŁÓDZKI

wł. Ryszard Mayer

Łódź, Zawadzka 1, róg Piotrkowskiej.

Polityczna niedziela Francji.

Przemówienia członków rządu.

Trudności frontu ludowego.

PARYŻ 28,6. Mimo, że zgodnie z intencją premiera Daladier członkowie rządu wstrzymują się naogół od seryjnego wygłaszania niedzielnych przemówień, ostatnia niedziela przyniosła kilka przemówień politycznych o większym znaczeniu. Minister stanu Chautemps wystąpił w Blois na okręgowym zjeździe partii radykalno-socjalnej przeciwko akcji socjalistów na rzecz reformy i ograniczenia praw senatu. Chautemps wskazał, że dążenia z jednej strony do ograniczenia praw senatu, a z drugiej do zmiany systemu jego wyboru są w gruncie rzeczy ze sobą sprzeczne. Jeżeli bowiem na miejsce systemu wyborczego pośredniego i ograniczonego lewica domaga się wybrania senatu w drodze wyborów powszechnych, czyli do rozszerzenia jego podstaw, to nie może jednocześnie żądać ograniczenia jego praw, ponieważ senat reprezentowałby wówczas tak samo, jak izba deputowanych, głosowanie powszechne.

Senator radykalny Girondy Portmann wystąpił w Paryżu z wielkim przemówieniem o sytuacji gospodarczej i finansowej Francji, wskazując na konieczność wzmożenia produkcji, jako na najważniejsze zagadnienie chwili bieżącej we Francji. W ostatnich bowiem latach produkcja spadła o 35 proc. W produkcji metalurgicznej indeks spadł z 90 na 69. Poza tym skarb państwa pochłania niemal połowę dochodu społecznego kraju, gdy w Anglii wydatki państwa wynoszą zaledwie trzecią część dochodu społecznego.

Najbardziej może jednak interesującym było przemówienie jednego z przywódców socjalistycznych, b. ministra spraw wewnętrznych Maxa Dormoy, który z okazji otwarcia domu ludowego w jednej z miejscowości w pobliżu Clermont Ferrand oświadczył otwarcie, że nie ma po co ukrywać trudności, na jakie natrafia w chwili obecnej front ludowy. Lepiej mówić o nich otwarcie, bo w ten sposób może się łatwiej zapobiegnie rozbiciu, które grozi partiom lewicy. Przyczyny tej sytuacji dopatrywał się w swym przemówieniu p. Dormoy przede wszystkim w polityce demagogicznych licytacyj, prowadzonej przez partię komunistyczną, następnie zaś w tendencjach coraz szerszych kół prawicy partii radykalnej, które wyraźnie — jego zdaniem— zmierzają do zastąpienia większości, wytworzonej przez wybory 1936 ., większością centro-prawną. Dormoy oskarżał radykałów, że w kilku departamentach czołowi działacze partii radykalnej rozwijają ożywioną działalność w szeregach nowych koalicyj anty socjalistycznych pod hasłem walki z marksizmem. P. Dormoy wystąpił w końcu swego przemówienia z gorącym apelem pod adresem komunistów, aby nałożyli tłumik na swą akcję demagogicznych przelicytowań się z innymi partiami i do radykałów, by zrozumieli, że rozbicie na lewicy może stać się tylko wodą na młyn grup faszystowskich.

Pesymizm Pragi.

Czesi nie wierzą w dobrą wolę Niemców.

Niemożliwość osiągnięcia porozumienia.

PRAGA 28,6. Prasa czeska, która zwłaszcza w pierwszych dniach czerwca, bardzo optymistycznie omawiała sytuację wewnętrzno- polityczną, przeszła obecnie na ton sceptyczny i coraz wyraźniej i niedwuznacznie daje wyraz brakowi wiary w możliwość osiągnięcia porozumienia z Niemcami.

Czołowy organ lewicy „Lidove Noviny" pisze bez ogródek: „Szczere wynurzenia Henleina i jego ludzi wystarczają, aby nabrać przekonania, że z Niemcami się nie porozumiemy. Nie mniej pesymistyczne są uwagi prawicowej „Narodni Politiki" tym charakterystyczniejsze, że znane są bliskie stosunki tego pisma z tutejszym m. s. z. Mało jest nadziei— pisze dziennik — o ile chodzi o dobrą wolę po stronie sudecko- niemieckiej. O ile wiemy, czeskie koła miarodajne wysokość tych nadziei określają liczbą zero. Tam, gdzie brak dobrej woli, tam wszelka dyskusja jest wykluczona.

ZNAMIENNA KARTOTEKA.

PRAGA 28,6. „Der Montag" donosi, że policja w Libercu dokonała rewizji w sekretariacie stronnictwa sudecko- niemieckiego, gdzie znalazła kartotekę z nazwiskami przeciwników Henletina. Ze skonfiskowanej korespondencji wynika, że organizacja planowała porwanie 3-ch osób. Kartoteka zawierała 1200 nazwisk z całych północnych obszarów czechosłowackich. Śledztwo wstępne posunęło się już tak dalece, że aresztowani zostali dziś przekazani sądowi okręgowemu w Libercu.

Marksizm — oto wróg!

Francja się budzi.

PARYŻ 28,6. W niedzielę w miejscowości Mont Lhery odbyło się wielkie zgromadzenie francuskiej partii ludowej, kierowanej przez Doriota, z okazji drugiej rocznicy założenia tego stronnictwa. Prezes partii Doriot, który w sobotę wieczorem przemawiał w Tulonie, a w niedzielę rano w Marsylii, a stamtąd samolotem udał się do Lyonu i po przemówieniu w Lyonie przybył o 4-ej po południu na lotnisko Mont Lhery i wygłosił namiętną mowę, wzywającą wszystkich Francuzów do połączenia się we wspólnej walce i obronie przed marksizmem. Punktem kulminacyjnym zebrania było wystąpienie uwolnionego przed paru dniami z więzienia słynnego lotnika gen. Dudeigneura, który przybył na ten zjazd, aby podziękować partii ludowej i Doriotowi, iż nie zwątpili ani na chwilę o jego niewinności i że nie uwierzyli w zarzuty, jakoby mógł on brać udział w jakiejkolwiek akcji zwróconej przeciw ojczyźnie. Zgromadzeni w liczbie 10 tys. osób urządzili gorącą owację zarówno generałowi, jak i Doriotowi, który w swoim przemówieniu uczynił ponownie propozycję płk. La Roque, co do ewentualnego połączenia obu organizacyj.

Zamknięcie małego ruchu granicznego

między Polską i Czechosłowacją.

N. TARG, 28.6 (PAT) — Ze względu na wzmagającą się zarazę pryszczycy na pograniczu polsko-czechosłowackim [illegible]szcze w poprzednich miesiącach zostały wydane ograniczenia małego ruchu granicznego, które objęły również ruch turystyczny przez granicę na podstawie legitymacji Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Z tych samych powodów starostwo powiatowe w Nowym Targu nie wydaje obecnie legitymacji tatrzańskich, uprawniających do przekraczania granicy i zwiedzania Tatr po słowackiej stronie.

Pierwsze próby

międzynarodowej transmisji telewizyjnej.

PARYŻ 28,6. W niedzielę dokonano w Paryżu pierwszej próby międzynarodowej transmisji telewizyjnej przy pomocy nadawczej stacji telewizyjnej, zainstalowanej przed paru miesiącami na wieży Eifla. Nadano szereg scen z jednego z teatrów rewiowych Paryża. Transmisje te odebrano podobno doskonale w Anglii. Prasa paryska zaznacza, że w Anglii zainstalowanych jest około 10 tys. aparatów odbiorczych telewizyjnych, dzięki którym abonenci mogą oglądać różne uroczystości państwowe i zawody sportowe. Prasa paryska uważa w związku z tym za rzecz niewykluczoną, że w czasie wizyty brytyjskiej pary królewskiej we Francji, nastąpi transmisja nie tylko przez radio, ale i próby nadania obrazów z tych uroczystości drogą telewizyjną do Anglii.

Co dzień niesie?

Czerwiec **28** WTOREK

DZIŚ Leona Ireneusza
Jutro Piotra i Pawła

Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	20.01
Wschód księżyca	12.13
Zachód księżyca	0.38
Długość dnia	16.56
Przybyło dnia	9.12

W nawiasach

Nauka radości życia

(Cz. G.) Życie wśród murów i kamienic, w sztucznych warunkach środowiska miejskiego oddala nas od przyrody, przytępia zmysły, tłumi odruchy naturalnych instynktów. Ludzie przyswajają sobie nowe właściwości i cechy. Ale w każdym tkwi atawistyczna tęsknota do czystego piękna, do prostoty i bezpośredniości.

Więc też czar wsi polskiej przyciąga z nieodpartą siłą. Porywający urok krajobrazu, spiętego pyszną, mieniącą się kolorami, płomienną klamrą wschodów i zachodów słońca, z siną wstęgą lasów na widnokręgu, w bogactwie barwnych kilimów łąk i pól, srebrzyście lśniących pasów rzek i strumieni, w melancholijnej samotności mackowych grusz, w ostrej, jędrnej świeżej, upajającej woni kwiatów i ziół, w nieprzerwanej melodii odgłosów życia przyrody. Upaja i oszałamia miodna woń sadów, rozśpiewanych kapelą świergotów ptasich i brzękliwych chórów pszczół. Od ziemi bije krzepka, twórcza moc życia. Powietrze dyszy jędrnym ożywczym i wesołym podmuchem wiatru.

Wszystko jest jasne, proste i zrozumiałe. Trzeba żyć, oddychać pełną piersią, pracować i śpiewać. Trud nie jest ciężkim, nieznośnym, narzuconym przez konieczność wysiłkiem, ale prostym, nieodpartym obowiązkiem wypełnienia swych zadań na świecie. Znój i pot ludzki użyźnia glebę, odwdzięczającą się hojnie rodzajnym plonowaniem. Zrozumienie wzajemne oraz zaufanie przenika człowieka i zagon jego pracy. Równe koło bytu harmonijnie zamyka się w sobie. A mieści się w nim cała mądrość i cała prawda. Nie ma tu miejsca na rozterki ani wątpliwości. Poczucie stałego, trwałego gruntu pod nogami i niezmiennej potęgi nieba nad głową daje pewność sensu i potrzeby wszystkiego, co otacza dokoła.

I tak przyroda znużonemu, wyczerpanemu, roztrzęsionemu nerwowo przybyszowi daje poglądową naukę istoty radości życia.

Pielgrzymka do Częstochowy

Chrześcijańskie Związki Zawodowe urządzają w dniach 14 i 15 sierpnia rb wielką pielgrzymkę chrześcijańskiego świata pracy na Jasną Górę. Wyjazd z Łodzi do Częstochowy nastąpi w sobotę 13 sierpnia w godzinach popołudniowych, powrót z Częstochowy zaś w poniedziałek 15 sierpnia wieczorem.

Informacyj udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Ch. Z. Z. w Łodzi przy ulicy Przejazd 34 w godzinach 9-1 i 3-7 telefon nr. 156-20.

DANCING **CASANOVA**
ZAWADZKA 16
WANDA WALEWSKA-Atrakcja światowa
CZARSKA — MAGDA EGRESSY
Duet GIBSY et GIBSY. Orkiestra „Jolly • Boys". Czwartki, soboty i niedziele FIVY.

Łódź na zjeździe gazowników i wodociągowców.

Refleksje po obradach katowickich.

Rozmowa z dyr. inż. Stanisławem Gundlachem.

L.) Jak zapowiadaliśmy, w dniach 23 — 26 b.m. odbył się w Katowicach 20-ty jubileuszowy zjazd gazowników i wodociągowców. Przewodniczył obradom wiceprezes Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców dyr. inż. Dziurzyński z Poznania. Obrady odbywały się zasadniczo w Katowicach, częściowo zaś w Chorzowie.

Łódź reprezentowana była na zjeździe przez p.p. dyrektora Gazowni Miejskiej inż. Gundlacha oraz kierownika ruchu Gazowni inż. Kurbalę.

Pragnąc podzielić się z czytelnikami wrażeniami zjazdowymi zwróciliśmy się do p. dyr. Gundlacha z prośbą o scharakteryzowanie odbytego zjazdu.

— „Zjazd katowicki — mówi p. dyr. Gundlach — dobitnie wykazał w jakim stopniu sprawy wodociągowe i gazownicze interesują ogół specjalistów w tej dziedzinie. Na zjazd bowiem przybyło aż 250 inżynierów, którzy wzięli bardzo żywy udział w obradach, referatach i dyskusji nad nimi.

Z uznaniem trzeba podkreślić wielką staranność ośrodka śląskiego w przygotowaniu zjazdu i zorganizowaniu wystawy pod nazwą „Gaz i woda". Na otwarciu zjazdu był obecny wicewojewoda śląski, a na otwarciu wystawy — wojewoda Grażyński, który wygłosił serdeczne przemówienie. Odpowiedział mu w imieniu uczestników zjazdu dyr. Dziurzyński.

W wygłoszonych referatach poruszono całą masę zagadnień wodociągowych i gazowniczych, bardzo aktualnych w dzisiejszym życiu i gospodarce miast polskich.

— Jako gazownik, oczywiście, będę mówił o poruszonych problemach gazowniczych, które są również aktualne dla Łodzi.

Na pierwszy plan wysuwają się referaty inauguracyjne inż. Maryniarczyka p.t. „Problem zaopatrywania w wodę do picia i dla celów przemysłowych w województwie śląskim" oraz inż. Jałowieckiego — p.t. „Rozwój przemysłu śląskiego ze szczególnym uwzględnieniem gazyfikacji Śląska".

W referatach następnych wiele miejsca i czasu poświęcono sprawie rozprowadzenia gazu koksowego do użytku domowego i do dalszych miejscowości. Na temat ten wygłoszono kilka referatów, jest to bowiem jedno z najaktualniejszych zagadnień gazownictwa.

Ogromne zainteresowanie i obszerną dyskusję wywołał referat inżynierów Rogi i Kosińskiego na temat obecnego stanu zagadnienia odtruwania gazu świetlnego przez gazownie miejskie.

Niemniej ciekawy był odczyt inżynierów Dziurzyńskiego i Wirbsera o nowoczesnej aparaturze do zastosowania gazu w przemyśle i gospodarstwie domowym.

Referaty te w wyczerpujący sposób ujmowały wszystkie zagadnienia, związane ze współczesnym gazownictwem, nic też dziwnego, że dały uczestnikom zjazdu okazję do wszechstronnej dyskusji, co niewątpliwie posiada wielką wartość dydaktyczną dla inicjatywy twórczej w poszczególnych ośrodkach gazowniczych.

Wymiana zdań stała na bardzo wysokim poziomie, referaty bowiem przygotowane były nadzwyczaj gruntownie przez wybitnych specjalistów w swej dziedzinie.

Takie byłyby uwagi ogólne o zjeździe. Można by do nich dodać jeszcze to, że zjazd, dzięki dużemu wysiłkowi ośrodka śląskiego Gazowników i Wodociągowców, zorganizowany był znakomicie. Wzorowa punktualność, skrupulatne wykonanie programu zjazdowego od początku do końca, wreszcie gościnność gospodarzy — oto atmosfera, w której zjazd dał maximum korzyści uczestnikom".

Stany uderzeń krwi do głowy doznają często już w krótkim czasie nadspodziewanej poprawy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej **FRANCISZKA-JÓZEFA**, regulującej czynności przewodu pokarmowego

Dzieci ze szkół powszechnych m. Łodzi

na Kolonii Letniej w Rogowie.

Skończył się rok szkolny. Dzieci szkół powsz. wróciły na bruki łódzkich ulic, zabrudzone podwórka. Nie wszystkim dzieciom pozwolono pozostać w tych warunkach. Wzorem lat ubiegłych T-wo Kolonii Letnich Publ. Szk. Powsz. w Łodzi i w tym roku wysłało na kolonie letnie 3,170 dzieci ze szkół powszechnych.

Jedną z takich 12 kolonii umieszczono w budynku szkolnym w Rogowie. Znalazło się tam 143 dziewcząt z 26 szkół powsz. m. Łodzi. Kierownikiem kolonii jest p Piotr Siwek, który dokłada wiele starań, aby — dzieciom uprzyjemnić pobyt na zdrowym terenie. To też dzięki tym wysiłkom dzieci mają do swej dyspozycji duże, widne sale, świetlicę, odpowiednie boisko, piłki, — siatkówkę, bibliotekę uczniowską. Zarząd okolicznych lasów państwowych udzielił zezwolenia na przebywanie dzieci na terenach leśnych. Lasy przeważnie sosnowe.

Dzieci pozostają pod opieką wykwalifikowanych 4 wychowawczyn. Podzielone na drużyny spełniają sprawnie i chętnie swe obowiązki. Z rozmowy z dziećmi widać, że są zadowolone wszystkie uśmiechnięte, choć z gromady wyglądały niektóre zamglone łzą oczy, to jednak przebijała się z nich radość z pobytu z dala od zadymionej Łodzi. Te z łezką w oczach tęsknią za mamusiami. Ale to przejdzie.

Dzieci dzień swej „pracy kolonijnej" rozpoczynają podniesieniem sztandaru państwowego, a kończąc zajęcia opuszczają go śpiewając Hymn Państwowy. Przy ognisku dzieci popisują się wierszem, śpiewami tańcami oraz słuchają gawęd na różne tematy.

Na pewno wrócą wszystkie zdrowe i zadowolone.

Zjazd parafialnych Zarządów Akcji Katolickiej

dekanatu brzezińskiego.

W dniu 26 czerwca r.b. w Brzezinach odbył się zjazd Parafialnych Zarządów Akcji Katolickiej dekanatu Brzezińskiego. Mszę św. celebrował Ks. Kazimierz Klimczyk. Okolicznościowe kazanie n. t.: „Apostolstwo świeckich jako czynnik odrodzenia społecznego" wypowiedział Ks. Kan. Stan. Nowicki. Bezpośrednio po nabożeństwie otwarcia obrad dekanalnych dokonał prezes PAK p. Sasin, podkreślając znaczenie ruchu katolickiego w dzisiejszych czasach.

Referaty n.t. „Hasła Episkopatu na rok bieżący"; „Katolickie zasady" społeczną podstawą socjalnej przebudowy świata" wypowiedział Ks. Kan. Stan. Nowicki, i p. prof. Zygmunt Podgórski. Po wyczerpujących dyskusjach oraz przyjęciu programu prac, zakończono obrady odśpiewaniem hymnu katolickiego „My chcemy Boga".

W Zjeździe wzięli udział delegaci Akcji Katolickiej z parafii: „Rogów, Jeżów, Koluszki, Skoszewy, Kołacinek i Brzezin.

Akademia ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa.

W dniu 26 czerwca r.b. w Domu Katolickim przy ul. Gdańskiej nr. 111 odbyła się akademia ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa zorganizowana przez Katolickie Stowarzyszenie Mężów Diecezji Łódzkiej. Na program akademii złożyło się słowo wstępne, które wypowiedział p. mec. Dr. Dziw. Prądzyński, prezes K.S.M. w Łodzi.

Referat wygłosił p. inż. R. Tworos. Część koncertową wykonały połączone chóry św. Stan. Kostki pod batutą p. prof. Ullasa oraz produkcje solowe, wykonane przez pp. S. Szufleta i Kaczyńskiego przy akompaniamencie p. prof. H. Miłka.

Po skończonej akademii uczestnicy wzięli udział w wielkiej procesji z kościoła Ks. Ks. Jezuitów po mieście, ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

Słowo konkluzyjne wypowiedział Ks. S. Siekiera Asystent K.S.M. Diec. Łódzkiej.

Stypendia z okazji „Dziesięciolecia Niepodległości".

Z posiedzenia Wydziału Wojewódzkiego.

a) Wczoraj 27 b.m. w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi odbyło się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego, na którym został rozpatrzony i zatwierdzony budżet m. Pabianic na rok 1938-39. Jest to ostatni z budżetów związków samorządowych na rok 1938-39, tak że obecnie wszystkie budżety zostały dla związków samorządowych na terenie woj. łódzkiego przez Wydział Wojewódzki ostatecznie zatwierdzone.

Następnie Wydział Wojewódzki załatwił sprawę awansów urzędników miejskich w Łodzi, szereg spraw natury wewnętrznej organizacyjnej, sprawę zmiany etatów stanowisk służbowych w powiatowych związkach samorządowych, sprawę nabycia nieruchomości i t.p.

W końcu Wydział Wojewódzki w związku z ogłoszeniem konkursu na dwa stypendia „Dziesięciolecia Niepodległości Polski" przyznał stypendium Wiktorowi Nowojewskiemu synowi rolnika z Ossowy pow. wieluńskiego na kształcenie się na III kursie szkoły rolniczej w Czernichowie oraz stypendium dla Alaksandra Czerneka syna robotnika z Łodzi, na kształcenie się na IV wydziale mechanicznym Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi.

Wyjeżdżając na letnisko
nie zapomnij kupić najlepszych i najtańszych ciastek w cukierni L. HOFFMANA, Piotrkowska 285 (obok przystanku tramwajów podmiejskich) Centrala: Przejazd 18

Przyśpieszenie robót wodociągowych.

Zakładanie rurociągu tłocznego.

Najpoważniejszą robotą wodociągową w sezonie bieżącym będzie, jak już pokrótce informowaliśmy, założenie wielkiego rurociągu tłocznego. Prace nad ułożeniem rurociągu, nieco zostały opóźnione ze względów zasadniczych od Zarządu Miejskiego niezależnych. Natrafiono mianowicie na dwojakie trudności w realizowaniu zamierzeń. Pierwszą z tych przeszkód były trudności w wykupieniu gruntów, przez które układany będzie rurociąg tłoczny, drugą zaś przeszkodą to natrafienie na terenie na kompletne bezdroże, utrudniające dowóz materiałów budowlanych do miejsc przeznaczenia.

Aby przezwyciężyć tę drugą przeszkodę, należało, po wejściu w porozumienie z Polskimi Kolejami Państwowymi, przeprowadzić własną linię kolejki, która ułatwiła przyśpieszenie robót przy zakładaniu rurociągu tłoczonego. Obecnie układany będzie wspomniany rurociąg na przestrzeni 11 kilometrów. Prace rozpoczną się jednocześnie w trzech punktach.

Rurociąg tłoczony zostanie całkowicie ułożony jeszcze w sezonie bieżącym.

665,214 mieszkańców liczyła Łódź w dniu 1 stycznia 1938 r.

Według obliczeń Wydziału Statystycznego, Łódź liczyła 665,214 mieszkańców w dn. 1 stycznia 1938 r.

Ruch naturalny ludności przedstawiał się w roku 1937 jak następuje: małżeństw zawarto 4,419, urodzeń żywych zanotowano 7,361, zgonów — 7,763, w tym zgonów dzieci do 1 roku życia 1,397.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M.Kasperkiewicza, Zgierska 54, A. Rychtera i B. Łobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicza, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego, W. Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipieca, Piotrkowska 193, A. Kowalskiego i S-ki, Rzgowska 147.

ADAM CZEKALSKI

Skarb Hospodara

OPOWIEŚĆ STAROPOLSKA

— Daleko? A przecież ty przyjechałaś tutaj. Skoro więc ty znasz drogę, czemuż nie moglibyśmy tam razem trafić?

Rozumowaniu temu domna Rozanda nic nie mogła zarzucić. Ten mały Arab stanowczo podobał się przez swoją rezolutność hospodarównie.

— A znasz-że ty drogę do morza? — spytała znowu.

— Będziemy jechać przed siebie tak długo, aż dojedziemy do morza. Po drodze możemy wstąpić do Mekki, matki miast, może nawet do Medyny? Pokłonimy się tam czarnemu kamieniowi kaaby, a po drodze powiemy ludziom, iż jesteśmy pątnikami pobożnymi, którzy do grobu Proroka podążają.

Rozanda nie orientowała się zupełnie, jak daleko od tego miejsca jest Mekka i gdzie Medyna. Ale przypuszczała, iż mały Abu - Mechmed musiał tam kiedyś być skoro z taką pewnością mówi o tej podróży. Nie miała też hospodarówna najmniejszego wyobrażenia o tym, jakie trudności połączone są z tą daleką i jakże niebezpieczną drogą. Nie miała nawet najmniejszego wyobrażenia, co to jest Dżeziret el Arab, co to są bezwodne olbrzymie pustynie. Wystawiała sobie raczej, iż Arabia podobna jest do Wołoszczyzny i Korony polskiej, przez które podróżowanie nie jest znowu tak bardzo niebezpieczne. Dlatego najchętniej zgodziła się na śmiały plan małego Abu - Mechmeda, polecając mu wszystko zachować w tajemnicy, a gdyby nawet przedsiębrał jakowe przygotowania, to również tylko potajemnie.

Tego dnia mały Abu-Mechmed opuścił komnaty domny Rozandy ogromnie rozradowany, iż dopiął swego, będzie mógł uciec od ojca szeika, który bijał go bardzo często, jak bijał jego matkę, wyrządzi miłą Allachowi przysługę tej pięknej białej kobiecie, a co najważniejsze — wypełni nakaz dany mu niegdyś we śnie.

XIX.

WYPRAWA KNIAZIA.

Kniaź Dymitr, pod troskliwą opieką starego atamana Tetery, przychodził zwolna do siebie. Rana na ogół była dość ciężka, ale nie niebezpieczna, a że stary watażka doskonale sam znał się na leczeniu ran, usuwał schorzenia bardzo szybko i radykalnie.

— Niedługo będziesz zdrów, Bondar — powtarzał nieraz watażka. —Rana się zasklepiła i niebawem zaledwie ślad po niej zostanie.

—Będę ci winien życie, atamanie — odrzekł raz na to kniaź.

— Et, nie powiadaj byle czego, kniaziu...

Wiśniowiecki spojrzał niespokojnie na Teterę.

— Znasz mnie?

— Ja jeden...

— Czemu mnie nie wydałeś na łup czerni, aby skrócono mnie o głowę?

Tetera spojrzał na kniazia z wyrzutem.

— Czemu? Bo nie chciałem. Jestem wojownikiem, ale nie jestem i nie chcę być mordercą. Sam jestem przerażony tym, co się stało, kniaziu.

Wiśniowiecki popatrzał uważnie na watażkę. Nie rozumiał go, nie poznawał wcale. Wiedział, że stary Tetera był przyjazny zawsze Koronie, widział nieraz na własne oczy, iż postępował zgoła odmiennie, niż wszyscy inni atamani, często narażał się na wymówki i groźby ze strony towarzyszów, ale on nie dbał o to i nie wiele robił sobie z tego.

—Nic mi złego zrobić nie potrafią — dawał się słyszeć jakby z wyjaśnieniem.

I rzeczywiście, chociaż inni atamani nie pochwalali postępowania starego watażki, chociaż nieraz do gardła mu skakali, Chmielnicki nie pozwolił Teterze nigdy uczynić najmniejszej szkody.

— Mądry on, zasłużony dla Kozaczyzny, nie śmiecie ruszyć go palcem — odpowiadał zawsze i nieodmiennie Chmielnicki.

Wiśniowiecki wiedział o tym, ale nie znał dotąd Tetery z tej najszlachetniejszej jego strony. Teraz dopiero wydało mu się, iż spojrzał wyraźnie na tę ciekawą postać watażki.

— Skąd ty mnie znasz, atamanie? — spytał znowu po pewnym czasie kniaź.

— Skąd ja ciebie znam? O, ja dawno dobrze wiedziałem, kim ty jesteś, dlaczego do Kozaczyzny wszedłeś i pochwalałem zawsze twoje postąpowanie, kniaziu.

— Pochwalałeś?

— Zawsze.

— Ja ciebie nie pojmuję, atamanie.

— Dlaczego? Jaż prosto mówię. Ty mądry kniaziu, i nieboszczyk król jegomość Władysław także był mądry. Kozaczyzna potrzebuje nieustannych bojów, potrzebuje ruchu, walki, a on jej chciał to wszystko dać. Tylko nie chciał, aby te boje odbywały się między narodem

PO WZORY DO BUDAPESZTU.

Delegacja Łodzi bada organizację opieki społecznej na Węgrzech.

W Budapeszcie nie istnieje problem podrzutków.

Wswoim czasie informowaliśmy, że wyjechała z Łodzi do Budapesztu specjalna delegacja, złożona z członków i przedstawicieli Komitetu Budowy Domu dla Matki i Dziecka w celu zaznajomienia się z zagendami i organizacją opieki społecznej na Węgrzech, a zwłaszcza z urządzeniami takich instytucyj opiekuńczo - wychowawczych, jak projektowana w Łodzi budowa Domu Dziecka i Matki.

Po przybyciu do Budapesztu delegacja łódzka nawiązała bliski kontakt z wieloma instytucjami i stowarzyszeniami opiekuńczymi, wychowawczymi oraz lekarskimi.

Zetknęła się z budapeszteńskim Wydziałem Opieki Społecznej, z organizacją Czerwonego Krzyża, który w dziedzinie opieki społecznej odgrywa doniosłą rolę, ze Stowarzyszeniem społecznym „Stefania", z opieką nad dzieckiem i matką oraz z Uniwersytetem w Budapeszcie, poznając urządzenia kliniczne i szpitalne.

Charakterystycznym spostrzeżeniem delegacji łódzkiej było przede wszystkim stwierdzenie, że w Budapeszcie nie istnieje zupełnie tak nagminne w Łodzi zjawisko masowego porzucania dzieci. Budapeszt nie zna zjawiska podrzutków. Problem podrzutków nie istnieje dla Węgrów.

W dziedzinie opieki społecznej pracują trzy czynniki, a mianowicie czynnik państwowy, samorządowy i społeczny.

Poważną rolę w tej dziedzinie spełnia stowarzyszenie „Stefania" w Budapeszcie. Organizacja ta posiada budżet, złożony z trzech części. W pierwszej części partycypuje państwo, w drugiej części samorząd i w III — społeczeństwo.

Stowarzyszenie „Stefania" prowadzi liczne zakłady opiekuńczo - wychowawcze, rozmieszczone w wielu punktach całego Budapesztu; w zakładach tych otrzymuje pomoc każda matka, zgłaszająca się ze swym dzieckiem do lat 6-ciu. Dzieci matek bezdomnych kierowane bywają do zakładów opiekuńczych, do żłobków dziennych i t.p.

Drugą zasadą opieki społecznej w Budepeszcie jest nierozdzielanie matki od dziecka. To też zakładów opieki zamkniętej Węgrzy posiadają niewiele. Poważnie natomiast istnieje tam rozbudowane zagadnienie żłobków dziennych.

Miast udzielania zapomóg w naturze lub drobnych zasiłków w gotówce, jak to się praktykuje u nas, Budapeszt wręcza matce, poszukującej pomocy, bon do żłobka dziennego. Bon upoważnia matkę taką do umieszczenia dziecka swego w żłobku na koszt opieki społecznej. Dziecko przebywa w żłobku od godziny 7 rano do wieczora. W niedziele i święta żłobki są nieczynne. Matki bowiem w dni takie mają możność opiekowania się swymi dziećmi same.

Doniosłą rolę spełnia na Węgrzech Czerwony Krzyż. Jest on jednocześnie organizacją, wyszkalającą kadry sanitariuszek i pielęgniarek. Szkolone mogą być tylko te kobiety, które przez 5 lat bez przerwy pracowały bezpłatnie za wyżywieniem jedynie w zakładach opieki społecznej.

Po okresie tych pięciu lat kandydatki na sanitariuszki lub pielęgniarki przechodzą trzechletni kurs, po czym zatrudnione są w instytucjach odpowiednich.

Budapeszt szczególną uwagę zwraca na zagadnienie pogotowia opiekuńczego. Jest to instytucja, zajmująca się umieszczaniem dzieci na stały pobyt w zakładach wychowawczych.

Na czele instytucji pogotowia opiekuńczego stoją lekarze dobrze płatni, którym nie wolno jest jednocześnie pracować ubocznie. Pogotowie utrzymuje szereg willi na krańcach miasta. Dzieci dzieli się tu na trzy grupy. Do lat 6 dzieci przebywają razem. Po tym okresie rozdziela się chłopców i dziewczęta. Dzieci w wieku szkolnym uczęszczają do pobliskich szkół. Dzieci w wieku pozaszkolnym uczęszczają do szkół zawodowych.

Lecznictwo dziecięce skoncentrowane jest przy klinikach uniwersyteckich i przy szpitalach miejskich.

Opiekę nad matkami ciężarnymi sprawuje stowarzyszenie „Stefania".

Tego rodzaju zakładu, jak projektowana w Łodzi budowa Domu Matki i Dziecka, Budapeszt nie posiada, lecz przystępuje do jego budowy.

Delegacja łódzka skorzystała z planów budapeszteńskich. Plany te rozpatrzy i zanalizuje specjalna Komisja techniczna i lekarska Komitetu Budowy Domu Dziecka i Matki w Łodzi.

Budapeszteńskie ośrodki zdrowia połączone są z dwoma wydziałami: Wydziałem Zdrowotności Publicznej Zarządu Miejskiego i Wydziałem Opieki Społecznej w Budapeszcie. I w tym zakresie delegacja Łodzi zapoznała się z planami, które zanalizuje specjalna Komisja techniczna Komitetu Budowy Domu Dziecka i Matki w Łodzi.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł 26 czerwca r. b o godz. 8 45 wieczór

ś. † p.

WOJCIECH KRYSIAK

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w dniu 28/VI. 38 r. o godzinie 4 30 p. p. z domu żałoby, przy ulicy Żelaznej 13 na Cmentarz w Zarzewie, o czym zawiadamia stroskana

Rodzina.

Po roku znojnej pracy.

Uroczystość zakończenia roku szkolnego

w miejskich placówkach oświaty pozaszkolnej.

W sali Teatru Polskiego w Łodzi odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego pracy w miejskich placówkach oświaty pozaszkolnej.

Program tej uroczystości został całkowicie wykonany przez młodzież i dorosłych, korzystających z miejskich instytucyj oświatowo-wychowawczych.

Poszczególne produkcje artystyczne stały na bardzo wysokim poziomie i świadczyły o wytężonej pracy całorocznej. Podziwiać należy zamiłowanie wykonawców do imprez o charakterze teatralnym.

Na program złożyły się tańce ludowe, regionalne, inscenizacje pieśni ludowych, deklamacje chóralne i występy chóru. Wśród nich wyróżniła się poziomem artystycznym i świetnym technicznym przygotowaniem inscenizacja piosenki „Uciekła mi przepióreczka" i deklamacja chóralna p. t. „Misterium pracy", wykonana przez słuchaczów III Miejskich Kursów Społecznych przy ul. Sienkiewicza 46, oraz przez uczestników I świetlicy dla Młodzieży przy ul. Kopernika 19.

Na prawdziwe uznanie zasługują także wykonawcy tańców regionalnych. Byli nimi słuchacze I i II Miejskich Kursów Dokształcających dla dorosłych (ul. Andrzeja 24, Sosnowa 32). Oryginalnością pomysłu i wysokim poziomem artystycznym odznaczał się obraz rytmiczno-plastyczny p. t. „Maszyny", wykonany przez uczestników III Miejskiej Świetlicy dla Młodzieży ul. Senatorska 8.

Całość programu wypadła nadzwyczaj okazale. Uroczystość pozostawiła niezatarte wrażenie.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wykonawcy programu rekrutują się głównie z warstw robotniczych naszego miasta. Po ciężkiej całodziennej pracy przy warsztacie fabrycznym znajdują jeszcze tyle czasu, by chwile wolne poświęcić zdobywaniu kultury i wiedzy na terenie miejskich placówek oświaty pozaszkolnej.

Szczere słowa podziękowania, jakie wypowiedział jeden z uczestników w imieniu słuchaczów pod adresem Zarządu Miejskiego, są wyrazem wdzięczności tych mas robotniczych, które na terenie miejskich placówek oświatowo-wychowawczych przez pracę nad sobą osiągają wiele trwałych wartości kulturalnych.

Rada K. K. O. m. Łodzi.

Przyjęcie sprawozdania z działalności w 1937 roku.

Odbyło się posiedzenie Rady Komunalnej Kasy Oszczędności m. Łodzi. Przewodniczył p. prezydent miasta M. Godlewski w obecności pp. Z. Fiedlera, R. Geyera, adw. Pawłowskiego, Z. Raabego, W. Rymkiewicza, inż. K. Bajera, J. Lewsztajna, K. Roszaka i F. Waszkiewicza.

Po odczytaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej oraz przedstawieniu bilansu netto — rachunku strat i zysków K. K. O. m. Łodzi za rok operacyjny 1937, Rada Kasy powzięła — na wniosek przewodniczącego Rady Kasy — następujące uchwały:

Zgodnie z § 17 statutu K.K.O. m. Łodzi Rada jednogłośną uchwałą zatwierdziła sprawozdanie Dyrekcji z działalności, bilans oraz rachunek strat i zysków za rok operacyjny 1937.

Rada uchwaliła jednogłośnie wykazaną w bilansie nadwyżkę w kwocie zł. 75.521.98 przelać na Fundusz zasobowy, zgodnie z § 57 statutu Kasy.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej Rada Kasy jednogłośnie udzieliła dyrekcji Kasy absolutorium za rok 1937.

Z terenu Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Ludzie od łopat i kielni.

LEŻAJSK, w czerwcu.

Co trzeci mieszkaniec Leżajska pośrednio czy też bezpośrednio żyje z murarstwa. Albo jest majstrem albo czeladnikiem lub pomocnikiem murarskim, albo wreszcie członkiem rodziny takiego mistrza kielni. Dawniej murarzy leżajskich można

Rynek w Leżajsku.

było spotkać w całej Polsce, wszędzie gdzie tylko prowadzone były większe jakieś budowy: w Gdyni, na Śląsku, w Warszawie, czy na Kresach Wschodnich, teraz w związku z rozbudową Okręgu Przemysłowego rozsypali się na terenie kilku powiatów. Ludzie ci z dumą mówią o sobie: „my całom Polske pobudowali" i jest w tym powiedzeniu sporo prawdy, ale też trzeba stwierdzić, że budując domy w całym kraju, nie mogli się do tej pory zdobyć na wybudowanie sobie samym jakich takich pomieszczeń. To tak jest zawsze: szewc bez butów chodzi. Zwłaszcza, gdy tak jest biedny jak ci tutaj.

Każdej wiosny murarze leżajscy rozpoczynają swój coroczny cięg za robotą. Po głodnych i chłodnych miesiącach zimy robi się nieco cieplej i lepiej nastaje błogosławiony czas pracy. Wtedy do Leżajska dochodzić zaczynają wieści ze świata — mąż Szymonowej, przekupki z rynku, dostał pracę aż w dalekim Poznaniu, Antoniowej Józiek coś tam buduje w samej Warszawie, gromada przeszło tysięczna rozproszyła się po całym kraju i nie wróci wcześniej, aż przed pierwszymi mrozami.

Przychodzą pocieszające wieści, w ślad za nimi jeszcze bardziej pocieszające i z niecierpliwością wyczekiwane drobne przesyłki pieniężne... i przekazy z różnych ubezpieczalni dla rodziny mającej się leczyć tu na miejscu. Zaczyna się sezon.

Zaczyna się jadanie mniej więcej do syta, zaczyna się likwidowanie zimowych pozostałości. Różne zaziębienia, zasterzałe reumatyzmy, paskudztwa skórne — cała gama schorzeń na tle gruźlicznym — teraz dopiero zaczyna się na dobre walka o zdrowie. Leżajsk, oprócz tej jednej osobliwości, jaką jest skupienie tak wielkiej ilości murarzy, ma jeszcze i drugą, to prawda zupełnie nie wesołą osobliwość: największy bodaj procent wymieralności na gruźlicę wśród wszystkich miasteczek i miast Małopolski. Malaryczne, podmokłe okolice, brak stałych zarobków, kiepskie warunki mieszkaniowe — to wszystko razem się składa, dając w rezultacie taki oto niezbyt pocieszający obraz. A i we wsiach okolicznych jest nie lepiej. Chłopi z Sarzyny, Giedlarowej czy Kuryłówka pod względem zdrowotnym nie stoją lepiej niż ogół mieszkańców miasta. Te same choroby, ten sam „epidemiczny" brak pieniędzy. Cóż na paru morgach jałowych piasków czy mokradeł nie wyrastają fortuny. Teraz dopiero, jakoś tak od roku, poprawiło się. Dorwały się chłopy do pracy. Tu się coś buduje, tam się coś stawia — trzeba rąk do łopaty, trzeba koni do zwózki. Pieniądze wąziutką strugą zaczynają wsiąkać w tutejszy teren, ale jeszcze nie tyle ile by potrzeba było dla całkowitego wyprowadzenia ludzi na drogę znośnego życia. Bo największe roboty inwestycyjne i budowlane prowadzone są daleko od Leżajska.

Ale dobre i to co jest, a może za rok będzie lepiej. Tymczasem ci co mają zajęcie starają się wykorzystać jak najlepiej to swoje uprzywilejowanie na miejscowym rynku pracy. Leczą się na gwałt i..., niekiedy na zapas. W poczekalni lekarza co dzień prawie bywa około 40 pacjentów, w Rudzie, gdzie przy budowie fabryki pracuje ok. tysiąca robotników, do ambulatorium co raz częściej zachodzą „łopaciarze" ze wsi. Uczą się powoli wielu nowych rzeczy, uczą się cenić jodynę, czysty bandaż czy też jakąś maść. Więc radziby jakoś to wycyganić pod pierwszym lepszym pretekstem, schować na czas, gdy się skończy praca i z nią razem ubezpieczenie.

Jesienią będą chodzić od lekarza do lekarza, żeby przy jego pomocy dostać zasiłek chorobowy. Skończy się praca, zostanie jeszcze ubezpieczalnia i tych parę złotych, które może da się od niej uzyskać.

Dom lekarza — cel pielgrzymek miejscowej biedy

Bardzo szybko ocenili korzyści, jakie może im dać taka instytucja, i teraz uczą się wprowadzać w czyn swoje teoretyczne przygotowania.

Pojętni uczniowie ci ludzie od łopat i kielni.

Nocne tramwaje na trasie

Bałucki Rynek—Chojny.

b) W komunikacji tramwajowej nastąpiła onegdajszej nocy inowacja, którą szerokie rzesze mieszkańców przedmieść powitają z dużym uznaniem.

Inowacja ta polega między innymi na skasowaniu linii „A", którą odtąd zastąpi linia „11", z tą różnicą, że kiedy tramwaje linii „A" dochodziły jedynie do Placu Reymonta, linia „11" obsługiwać będzie ruch pasażerski aż do Chojen.

Celowość tej zmiany można było zauważyć już w czasie pierwszych kursów tramwajów na trasie Bałucki Rynek — Chojny.

Reorganizacja objęła również linię „1", której ostatnie wagony wyjeżdżają z Dołów o godz. 23.53.

Zmiany te, jak już zaznaczyliśmy, przyjęte zostaną przez mieszkańców wspomnianych przedmieść z dużym zadowoleniem.

Dzięki zwiększeniu możliwości wygodnego powrotu do domu w godzinach od 11.30 do 1-ej po południu mieszkańcy przedmieść będą mogli odtąd w większym niż dotychczas stopniu, korzystać z rozrywki kulturalnej, jaką dają kina, teatr i t. p.

Niezadowoleni ze zmian są jedynie... dorożkarze, zmaleje bowiem odtąd liczba reflektantów na dorożkę w godzinach kursowania tramwajów linii nr. „11" i „1".

Drugi tramwaj nocny „B" kursuje nadal bez jakichkolwiek zmian w rozkładzie.

Żerowanie na ludzkiej nędzy.

Wyłudzali piniądze od poszukujących pracy.

(a) Jeszcze w grudniu ub. r. władze zwróciły uwagę na trzech sprytnych oszustów, którzy grasowali wśród osób poszukujących pracy i pod pretekstem poparcia wyłudzali częstokroć poważniejsze nawet sumy.

W wyniku zarządzonych obserwacyj w dniu 23 kwietnia br. zatrzymano Artura Baumgartena, który podawał się za doktora oraz Zygmunta Kalettę podającego się za anonimowego działacza i posiadającego wpływy w urzędach. Inicjator całej afery Antoni Madaliński który występował jako inżynier zbiegł i rozesłano za nim listy, gończe, a sprawę jego wyłączono.

Szajka podejmując się wyrobienia posad płatnych w fabrykach monopolu spirytusowego lub tytuniowego, na tramwajach, w elektrowni, w szpitalach, dozorców itd. nabrała kilkadziesiąt osób na zaliczki od 30 do 350 zł.

Wczoraj Sąd Grodzki w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał Zygmunta Kalettę na 8 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat. Artura Baumgartena na 1 rok więzienia.

Statystyka samobójstw w Polsce.

Smutne pierwszeństwo woj. łódzkiego.

Jak podaje Główny Urząd Statystyczny w r. 1937 popełniono w Polsce, ogółem — 4.347 zamachów samobójczych, z czego 2,567 było śmiertelnych.

Przy obliczeniu proporcjonalnym wypada na 100.000 mieszkańców 12.6 zamachów i 7.5 zgonów. Wyłączywszy miasto Warszawę, zobaczymy, że najwięcej samobójstw popełniono w woj. łódzkim 494, z czego 267 sprowadziło zgon.

Stosunek procentowy jest jednak najwyższy nie w woj. łódzkim lecz na Śląsku, — gdzie wprawdzie popełniono tylko 401 zamachów (196 śmiertelnych) ale biorąc pod uwagę zaludnienie tych dwu województw — woj. łódzkim na 100.000 tys mieszkańców wypada 17.4 zamachów i 9.4 zgonów podczas gdy w woj. śląskim na tę samą ilość mieszkańców wypada aż 29 zamachów i 14.3 zgonów.

Pod ostrym kątem

Patyna i blichtr

Usuwanie szpetoty z miast i osiedli i dążność do ich upiększenia stały się najpoważniejszym wydarzeniem doby obecnej w Polsce. Stanowisko władz jest w tej sprawie twarde i nieustępliwe. Sprawiedliwość nakazuje przyznać, że sprawa stała się popularna w masach wobec widomych skutków tego działania. Jeszcze z żadnego kraju nie usunięto na raz tyle szpetoty! Przy tym odsłonięto wiele ciekawych rzeczy.

Z poprzegradzanych kojców — powstały ładne zakątki. Ujawniono wiele ładnych budowli. Na rogu Radwańskiej i Żeromskiego w Łodzi przy parku odsłonięto miłą świątynię ... wśród zieleni. Wspaniała walka podnieca, szczególnie zwycięska walka ze szpetotą a w imię piękna.

Łatwo jednak wpaść w przesadę, a to we własnym kraju jest niedobre. Jeśli chodzi o płoty, (z którymi nawiasem mówiąc w Łodzi walczymy od lat) to chętnie idziemy na parafrazę przysłowia: zastaw się a postaw się na zastaw się a przewróć się. Ale przecież pięknem miast są budowle, na których osiadła patyna stuleci, względnie dziesięcioleci. Otóż nie wszystko ładne, co.... białe. Nie warto wojować z patyną dla blichtru.

Prawdziwe piękno, subtelny gust, świetny cień wieków nie mogą polec w tej walce piękna ze szpetotą.

S.

Działalność Izby Rzemieślniczej

omówiona będzie na jutrzejszym zebraniu

Dnia 29 czerwca rb. to jest jutro w lokalu Kina „Stylowy" przy ul. Kilińskiego nr. 123, odbędzie się o godz. 10-ej rano ogólne rzemieślnicze zebranie sprawozdawcze z działalności Izby Rzemieślniczej w Łodzi. Zebranie które zapowiada się ciekawie winno zgromadzić wszystkich chrześcijańskich rzemieślników z terenu Łodzi.

Odebranie debitu

(a) Zgodnie z zarządzeniem nadesłanym do władz lokalnych Ministerstwo Spr. Wewn. na podstawie odnośnych przepisów odebrało debit trzem broszurom niemieckim, a mianowicie: Judenfibel, autor dr. W Wache, wydanej w Lipsku, Totengräberder Weltkultur (Grabarze kultury światowej) autor Rudolf wydanej w Berlinie i Monachium i Der Judenspiegel (Żydowskie zwierciadło) autor Rudolf, wydanej w Berlinie i Monachium.

Kolportażem zakazanych broszur na terenie Łodzi i okręgu zajmowała się firma Libertas w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr 86, gdzie też w dniu wczorajszym przedstawiciele Starostwa Grodzkiego w Łodzi zakwestionowali wszystkie egzemplarze omawianych broszur znajdujące się na składzie i zabrali do dyspozycji władz.

Zmiana lokalu Konsulatu Szwajcarskiego.

Konsulat Szwajcarski w Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 1-ym lipca br. kancelaria jego będzie się mieściła w bardziej centralnie położonych i rozszerzonych pomieszczeniach w domu przy Al. Kościuszki 45, parter (róg Andrzeja)

Godziny biurowe jak dotychczas: od 10-tej do 1-ej.

„Sen nocy Świętojańskiej"

Stowarzyszenie B. Więźniów Politycznych Koło Łódź, Wólczańska 91 urządza już niedługo, bo dnia 2 lipca rb. o godz. 20 sztukę teatralną pod otwartym niebem, bez dekoracji, przy dźwiękach orkiestr, śpiewie chórów i przy wybuchach rakiet i ogni benaglskich.

W sztuce tej widz nietylko przeżywa momenty emocjonujące, lecz bierze także czynny udział przy wykonaniu programu ujętego z rozmachem prawdziwie amerykańskim pociągającym kolosalne sumy wydatków.

„Sen nocy Świętojańskiej" tak brzmi tytuł, który powinien zachęcić publiczność do obejrzenia tego ciekawego i wspaniałego widowiska jakiego na terenie Łodzi jeszcze nie było. Stowarzyszenie ludzi, którzy walczyli za wolność swej Ojczyzny, bo jownicy, którzy prowadzili walkę dla ideii wolności i dobra narodu, nagrodzeni jedynie za swoje trudy więzieniem, katorgą sybirską i bardzo często śmiercią, nie szczędząc wysiłku i kapitału urządzają piękną imprezę, dochód z której został przeznaczony na cele kulturalno - oświatowe.

Łodzianie przyczyńmy się także do tego szczytnego celu i spotkajmy się wszyscy na boisku dnia 2 lipca o godz. 20.

Usiłowanie gwałtu.

Na polach pod wsią Józefowem (gm. Chojny) 33-letni mieszkaniec tejże wsi Józef Goss, usiłował dokonać gwałtu na swej 44-letniej kuzynce, zamieszkałej również w Józefowie (Polna 10). Na krzyk napadniętej nadbiegli przechodnie. Goss usiłował zbiec, lecz został zatrzymany. Powiadomiona o wypadku policja aresztowała Gossa. Dochodzenie przeciwko niemu prowadzi Powiatowy Wydział Śledczy.

EXPRESS GOSPODARCZY

„Nożyce cen" znowu się rozwierają

Na półkach księgarskich ukazał się „Mały Rocznik Statystyczny 1938 r."

Cenne to wydawnictwo, które wydane zostało w 10 tysięcach egzemplarzy, nie zawiera zasadniczych zmian w porównaniu z wydaniem 1937 r., które omawialiśmy niejednokrotnie.

Jedyną zmianą w układzie wydawnictwa jest nieumieszczenie wykresów graficznych.

Odnośnie zagadnień przemysłu i handlu włókienniczego znajduje się w „Małym Roczniku" bardzo dużo interesującego materiału, który jest tym cenniejszy, że traktuje problemy włókiennictwa w ich rozwoju w ciągu ostatnich dziesięciu lat dając w ten sposób pełny obraz porównawczy.

Tak jak w wydawnictwach poprzednich, Mały Rocznik z roku 1938 zawiera bardzo ciekawą tablicę, zawierającą dane odnośnie tak zwanych „nożyc cen". Chodzi tutaj o ceny detaliczne artykułów włókienniczych, wyrażone w kilogramach żyta, w litrach mleka i t. d.

Ze statystyki powyższej wynika, że w ostatnich czasach zanotowano rozwieranie się „nożyc" i że w stosunku do roku 1936-1937 na odcinku przystosowywania cen artykułów przemysłowych do cen artykułów rolnych zanotowano pewne pogorszenie się sytuacji.

I tak w roku 1937 za 10 metrów madapolamu można było nabyć 61 kg. żyta w roku 1938 można nabyć za te same 10 metrów madapolamu 70 kg. żyta (według cen płaconych producentom przeciętnie w Polsce) Innymi słowy, chłop, chcąc nabyć w roku 1938 — 10 metrów madapolamu musi sprzedać o 9 kg żyta więcej aniżeli w roku ubiegłym.

Aby nabyć 10 szpulek nici nr. 50 w roku 1937 chłop musiał sprzedać 27 kg żyta, w roku 1938 — 31 kg, żyta to jest o 4 kg żyta więcej. Analogiczne zjawisko rozwarcia nożyc zanotować można jeżeli ceny artykułów włókienniczych wyrażać się będzie w kilogramach wieprza.

W roku 1937 chłop, chcąc kupić 10 metrów madapolamu musiał sprzedać 16.1, kg. wieprza żywej wagi (według cen płaconych przeciętnie producentom), w roku 1938 musi sprzedać już 17,5 kg. ażeby nabyć 10 szpulek nici nr. 50, musiał chłop sprzedać w roku 1937 7 kg wieprza żywej wagi, a w roku 1938 musi sprzedać już 7.6 kg żywej wagi.

Odmienna sytuacja wytworzy się kiedy wyrażać będzie ceny artykułów włókienniczych w litrach mleka. Chodzi bowiem o to, że gospodarstwa mleczarskie w Polsce ostatnio urentowniły się poważnie i w związku z tym ceny wzrosły.

Nie mniej nie jest to zupełnie miarodajne dla ogólnego obrazu, jak wiadomo mleko jest stosunkowo artykułem drugorzędnym rolniczym.

Rozwierające się „nożyce" są obiawem wyjątkowo niekorzystnym dla całego naszego gospodarstwa, w szczególności zaś dla włókiennictwa, które jak wiadomo opiera się głównie na zbycie wśród rolników.

Rozwierające się „nożyce" na niekorzyść rolnictwa są równoznaczne z obniżeniem się zdolności nabywczych wsi, co oczywiście sparaliżować może zbyt artykułów włókienniczych na wsi.

Czas więc pomyśleć o odpowiednim przystosowaniu cen artykułów włókienniczych do obecnego poziomu artykułów rolnych. (ag).

Rynek węglowy w kraju

Ogólne wydobycie zmniejszyło się o 1,7 procent

Sytuacja przemysłu węglowego w maju rb. nie uległa w stosunku do miesiąca poprzedniego większym zmianom.

Ogólne wydobycie węgla kamiennego w Polsce osiągnęło 2,814.473 tony, czyli było mniejsze o 1.7 proc. niż w miesiącu poprzednim. Natomiast wydobycie średnio na dzień roboczy wzrosło nawet 2.4 proc. i wynosiło 117,270 ton.

Ogólny zbyt węgla wyrażał się cyfrą 2,553,012 ton.

Na rynku krajowym sprzedano — 1.617.369 ton, czyli o 2,2 proc. mniej niż w kwietniu rb. wywieziono zaś 934,643 to tj. o 1.3 proc. mniej. Przemysł odebrał w maju 1.033,643 tony, co oznacza wzrost o 0.1 proc. w stosunku do miesiąca poprzedniego. Koleje żelazne i inne instytucje państwowe odebrały 289,601 ton (+3.2 proc. Natomiast zmniejszył się odbiór ze strony hurtowników i innych o 13,8 proc. do 294.025 ton, co tłumaczy się ociepleniem temperatury i zmniejszeniem się konsumcji węgla opałowego.

Wywóz węgla, który ogółem wynosił 934,643 tony kształtował się jeśli chodzi o poszczególne rynki w tonach następująco: (w nawiasach zmiany w procentach w stosunku do miesiąca kwietnia) rynki licencyjne (terytorium dawnej Austrii, Węgry, Czechosłowacja i Niemcy) 99.094 tony (— 3.5 proc. rynki skandynawskie 252,823 t. (-1,3 proc.) rynki bałtyckie 7.515 (152,8 proc.) rynki zachodnie 223,210 t. (-0.5 proc.) rynki południowe 158,004 (-14.1 proc.) rynki pozaeuropejskie 40.775 (125,4 proc.) zbyt węgla w portach dla celów bunkrowych 153,222 (+25 proc.)]

Zapasy węgla na zwałach uległy zwiększeniu wynosiły bowiem na początku maja 1,162,511 ton, a w końcu 1.210.145 t.

Produkcja koksu w maju osiągnęła — 201,154 t, czyli wzrosła w stosunku do kwietnia o 4.6 proc. Zbyt w kraju osiągnął 134.628 t. (-4.7 proc.) a eksport 4.999 t (-41,5 proc) Stan zapasów w końcu maja *rb. wynosił 189.907 ton czyli wzrósł w* stosunku do kwietnia o 47,8 proc.

Wytwórczość brykietów wynosiła 15.067 t. (+8.4 proc. zbyt w kraju 15,12 t., (+2,6 proc.) a eksport 125 t. (+177,7 proc) Zapasy brykietów na 31 maja rb. wynosiły 1.450 t. czyli o 12.3 proc. mniej niż na 30 kwietnia rb.

Wieści z kraju

ZJAZD KATOLICKI W WIELKOPOLSCE.

Doroczny XVIII z kolei Zjazd Katolicki w Wielkopolsce odbędzie się w dniach 28 i 29 bm. w Nakle, stolicy Ziemi Krajńskiej. Tematem jego obrad będzie tegoroczne hasło Akcji Katolickiej: „Katolickie zasady społeczne podstawą specjalnej przebudowy świata". Hasło to stanie się punktem wyjścia dla szeregu prelegentów zjazdowych na dwóch zebraniach plenarnych i w czasie obrad czterech sekcyj: wychowania, społeczno-charytatywnej, młodzieży i katolickiej kultury krajńskiej.

W ramach zjazdu odbędzie się jubileuszowy zlot K.S.M. okręgu bydgoskiego, zlot okręgu krajńskiego KSMŻ. wystawa katolickiej kultury krajńskiej, malarstwa, rzeźby i pamiątek historycznych. Na zakończenie zjazdu odbędzie się w obecności J. Em. Ks. Kardynała A. Hlonda, Prymasa Polski, wielka rewia organizacyj katolickich.

WIZYTA KS. KENTU.

W końcu lipca przybyć ma — jak słychać do Polski brat króla Anglii Jerzego VI, książę Kentu wraz z małżonką ks. Maryną.

Księstwo będą gośćmi Alfreda hr. Potockiego ordynata na Łańcucie.

Podobno projektowaną jest również wizyta w Balicach pod Krakowem u nowozaślubionej kuzynki księżnej Maryny ks. Eugenii Radziwiłłowej, córki ks. Jerzego greckiego i ks. Marii Bonaparte.

Księstwo Kentu przed rokiem w sierpniu bawili kilka dni w Polsce jako goście hr. Potockiego.

Przed kilkoma miesiącami ks. Kentu na bankiecie wydanym przez klub anglo-polski zapowiedział swą powtórną wizytę w Polsce.

PRZYJAZD CUDZOZIEMCÓW DO POLSKI.

Jak wynika z ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego w pierwszym kwartale rb. przybyło do Polski ogółem 17.349 cudzoziemców. Najwięcej gości zagranicznych przybyło do Polski z Niemiec a mianowicie 5220 osób, z Austrii 1843 osoby, z Czechosłowacji 1258, z Gdańska 1035, z Francji 895, z Anglii 748, ze Stanów Zjednoczonych 654, z Węgier 601, z Łotwy 517, z Holandii 443, z Włoch 366, ze Szwecji 354, z Rumunii 477 ze Szwajcarii 312, z Belgii 262, z Palestyny 207 z Danii 207 itp. W tym samym okresie wyjechało z Polski ogółem 17.704 cudzoziemców.

MYŚLIMY O DROGACH.

Na terenie okręgu radomskiego prowadzona jest obecnie przez Ligę Drogową działalność w kierunku zakładania spółek drogowych. Akcja ta daje dobre rezultaty. Pomyślnie rozwija się również akcja na rzecz opiekowania się szkółkami drzew przydrożnych przez dzieci szkolne w wieluńskim i wschodniej Małopolsce.

MATURZYŚCI GARNĄ SIĘ DO RZEMIOSŁA.

Dał się w Bydgoszczy zaobserwować ciekawy fakt będący charakterystycznym zjawiskiem dla przemian w społeczno-gospodarczej strukturze ludności. Szereg tegorocznych maturzystów, rezygnując ze studiów akademickich, wstąpiło na naukę w poszczególnych gałęziach rzemiosła (jubilerstwo, zegarmistrzostwo i tp.). Warto podkreślić, że nikły tylko odsetek tych maturzystów - rzemieślników rekrutuje się z rodzin rzemieślniczych, większość z nich przeważnie to synowie urzędników i innych wolnych zawodów.

ŚMIERĆ ZA RÓŻE.

W Strzelnie doszło do zbrodni na tle zajścia o róże. Do ogrodu dzierżawionego przez ogrodnika Patelona wszedł 17-letni syn właściciela ogrodu Eliszewski, który począł zrywać róże. Przeciwko temu zaprotestował dzierżawca ogrodu p. Patelon.

W pewnej chwili zjawił się ojciec Eliszewskiego, który wszczął z Patelonem kłótnię na temat róż i posłał swego syna do domu po rewolwer. Kiedy młody Eliszewski przyniósł broń, ojciec strzelił dwu krotnie do Patelona, kładąc go trupem na miejscu. Eliszewskiego aresztowano.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

ORBIS

Łódź, Piotrkowska 16 65
tel. 101-01 i 266-50

Wycieczka do **Rumunii**

Wycieczka do **Bułgarii**

Wycieczki **na ŁOTWĘ**

Wycieczki **na WĘGRY**

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 27 czerwca.

Belgia	90.20	90.42 89.98
Berlin	213,07	212,01
Gdańsk	100.25	99.75
Holandia	294.15	294.89 293.41
Kopenhaga	117.55	117.85 117.25
Londyn	26.33	26.40 26.26
Nowy York	5.30.7-8	5.32.1-8 5.29.5-8
Nowy kabel	5.31	5.32.25 5.29.75
Oslo	132.30	132.63 131.97
Paryż	14.82	14.92 14.72
Praga	18.45	18.50 18.40
Sztokholm	135.85	136.19 135.51
Zurych	122.00	122.30 121.70
Włochy	27.92	27.99 27.85

AKCJE.

Bank Polski 120.00.
Bank Handlowy 47.00
Cukier 34.00
Węgiel 29.00—30.00
Lilpop 74.25
Modrzejów 12.50
Ostrowiec 57.25
Starachowice 37.00
Żyrardów 51.50—51.25—51.75
Haberbusch 48.00
Tendencja mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE.

Wewnętrzna 66.25
Inwestycyjna 1 em. 81.50—81.63
Inwestycyjna 2 em. 82.50
Inwestycyjna 2 em. serie 92.50
Konwersyjna 71.00
Dolarówka 42.50—42.63
Konsolidacyjna 67.25—67.00—67.13
8 proc. Ziemskie dol. kup. 3.13
4 i pół proc. Ziemskie 64.75—64.50
5 proc. Warszawy 1933 r. 74.25—74.50
5 proc. Warszawy 1936 r. 74.50
5 proc. Łodzi 67.50
Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów utrzymana.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ
z dnia 27 czerwca.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka	42.50
Inwestycyjna 1 em.	81.50
Inwestycyjna 2 em.	82.50
Konsolidacyjna	67.50—67.00
Wewnętrzna	66.13
Bank Polski	120.00—119.00
5 proc. Łodzi 1933 r.	67.25—66.75
6 proc. Obligacje Łodzi	71,50—70.75

Tendencja mocniejsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.
z dnia 27 czerwca.

Żyto	23.75—24.00
Pszenica	28.00—28.50
Pszenica zbierana	27.75—28.00
Mąki pszenne	45.50—46.50
Mąka pszenna	41.50—42.50
Mąka pszenna	40.50—41.50
Mąka pszenna	36.00—37.00
Mąka pszenna	31.25—32.25
Mąka pszenna	28.50—29.50
Mąka pszenna razowa	32.50—33.50
Mąka żytnia	35.50—36.00
Reszta notowań bez zmiany	

Tendencja na pszenice i mąki pszenne ożywiona, na żyto i mąki żytnie zwyżkowa, na jęczmień, owies, i otręby spokojna.

RYNEK PIENIĘŻNY W ŁODZI.

Na rynku papierów państwowych w Łodzi w ciągu dnia wczorajszego, w związku z początkiem tygodnia, sytuacja była jeszcze niewyjaśniona. Wszystkie kursy jak na razie, notowano w granicach kursów, które obowiązywały na urzędowej giełdzie warszawskiej.

Zaznaczyć należy że stosunkowo największym popytem cieszyły się pożyczki inwestycyjne zarówno pierwszej jak i drugiej emisji których kurs jednak notowano pod znakiem tendencji wybitnie utrzymanej z odcieniem jednak cokolwiek słabszym.

Rynek listów zastawnych m. Łodzi złotowych kształtował się analogicznie do rynku papierów państwowych.

Na tym rynku stosunkowo największym zainteresowaniem cieszyły się 5 proc. listy zastawne m. Łodzi złotowe z roku 1933. Wobec tego jednak że do tranzakcyj na rynku tym dochodziło rzadko, kursy listów tych notowano jedynie orientacyjnie w granicach dotychczasowych. (ag).

POWAŻNA UPADŁOŚĆ W BRANŻY WIGONIOWEJ

W dniach ostatnich zawiesiło wypłaty jedno z poważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych na rynku wigoniowym w Łodzi, wnosząc podanie o otwarcie postępowania układowego.

Zadłużenie firmy powyższej według pozyskanych przez nas danych wynosi około 250 tysięcy złotych.

Niewypłacalność firmy wigoniowej w Łodzi wywołała duże wrażenie na rynku włókienniczym.

Zdaniem sfer zainteresowanych pogłębienie dekoniunktury we włókiennictwie łódzkim rozpoczęło się na rynku surowcowym, gdzie jak wiadomo zanotowano ostatnio kilka niewypłacalności a obecnie przesuwa się to finansowe załamanie w kierunku produkcji.

Pierwszym działem gdzie załamanie to nastąpiło jest właśnie rynek wygoniowy.

UDZIAŁ KAPITAŁÓW ZAGRANICZNYCH w naszych spółkach akcyjnych.

Na przeszło 1.100 spółek akcyjnych, czynnych obecnie w Polsce zgórą 420 posiada kapitały zagraniczne. Ogółem stanowią one przeszło 38 proc. kapitałów własnych wszystkich spółek akcyjnych w Polsce. Najwyższy jest udział kapitałów obcych w spółkach akcyjnych, prowadzących elektrownie i wodociągi, bo przeszło 85 proc. dalej w górnictwie naftowym — 85 proc. w ubezpieczeniach 69 proc., w przemyśle chemicznym 59 proc., i elektrotechnicznym 57 proc.

Stosunkowo najmniejszy jest udział tych kapitałów w cukrownictwie i w przemyśle poligraficznym, nie sięga bowiem nawet pełnych 5 proc.

3 lata owocnych wysiłków

Twórca pokoju na Bałkanach

Zasłużony premier Jugosławii dr. Stojadinowicz

W tych dniach minęło 3 lata od czasu objęcia kierownictwa rządu w Jugosławii przez dr. Milana Stojadinowicza.

Młodociany król Jugosławii Piotr II z regentem ks. Pawłem.

Konsolidacyjna jego działalność wewnątrz kraju, na terenie międzynarodowym przejawiła się pozyskaniem dla Jugosławii nowych kontaktów, z zachowaniem jak najlepszych stosunków z dotychczasowymi przyjaciółmi.

W roku 1935 sytuacja Jugosławii była ciężka. Prawie zewsząd otoczona była wrogami. Główny sąsiad, Włochy, nastrojony był zdecydowanie wrogo, z bratnią Bułgarią stosunki były tradycyjnie złe, a z Węgrami, na tle mordu w Marsylii o mało nie doszło do wojny.

Sytuacja wewnętrzna nie była o wiele lepsza. Zamordowanie króla Aleksandra wstrząsnęło państwem aż do podstaw. Jedność Jugosławii była zagrożona. Pod względem gospodarczym kryzys dawał się dotkliwie we znaki.

Jakże inna jest sytuacja w r. 1938!

Dzięki wysiłkom premiera Stojadinowicza, męża stanu wielkiej miary, realisty o śmiałych koncepcjach i ogromnej wytrwałości, Jugosławia ma dziś przyjazne stosunki ze wszystkimi sąsiadami. Pakt wieczystej przyjaźni z Bułgarią położył kres dawnym sporom. Pakt z Włochami zapewnił pokój na Adriatyku. Z Węgrami nastąpiło zbliżenie.

Na wewnątrz nastąpiła konsolidacja. Utworzona przez szefa rządu nowa partia zjednoczenia jugosłowiańskiego zgrupowała większość społeczeństwa; w ostatnich wyborach komunalnych uzyskała 75, a w wyborach do senatu nawet 85 proc. głosów

Konsekwencją Anschlussu jest fakt, że Jugosławia sąsiaduje teraz z dwoma wielkimi mocarstwami, które rywalizują o pozyskanie jej przyjaźni. Utrzymując równowagę między Niemcami i Włochami, i rozwijając sąsiedzkie z nimi stosunki, a jednocześnie pielęgnując dawne przyjaźnie z Francją i z W. Brytanią, Jugosławia ogromnie wzmocniła swą pozycję.

Dziś jest Jugosławia głównym filarem pokoju na Bałkanach. Niedawno dziennik belgradzki „Vreme" przeprowadził analogię między polityką Polski zorganizowania współpracy państw bałtyckich, a polityką Jugosławii wzmocnienia pokoju i niezależności państw bałkańskich. Zresztą w ogóle analogie w polityce obu państw są uderzające: ta sama troska o samodzielność polityczną, o dobre stosunki z sąsiadami, o równowagę i trzymanie się zdala od bloków.

Ongiś były Bałkany synonimem niepokoju i niebezpieczeństwa wojny. „Kocioł bałkański", groźnie dymił, zagrażając stale pokojowi Europy. Dziś Bałkany, tak jak i Bałtyk są synonimem pokoju i dobrych stosunków sąsiedzkich, dając przykład całej Europie. A jest to w dużej mierze zasługą Jugosławii i jej sternika, premiera Stojadinowicza.

Dr. Stojadinowicz premier i min. spr. zagr. Jugosławii

LĄDEM i MORZEM wokół EUROPY

Bukareszt - Konstantynopol - Warna-Ateny - Dubrownik - Wenecja - Neapol - Rzym-Paryż-Bruksela

30/7 — 26/8. — — — zł. 650,—

Zapisy i informacje:

Wagons-Lits//Cook,

Łódź, Piotrkowska 68

Tel. 170-70.

Kurier sportowy.

LEKKOATLETKI ŁODZI JADĄ DO KATOWIC.

W niedzielę, 3 lipca odbędzie się w Katowicach lekkoatletyczny mecz kobiecy Śląsk — Łódź. Na mecz ten na podstawie rozegranych w ub. niedzielę mistrzostw okręgu ŁOZLA ustalił następujący skład reprezentacji Łodzi: Wajsówna (Boruta), Waśniewska - Trytkowa (ŁKS), Słomczewska, Kamińska, Głażewska, Majchrzakowna (ŁKS), Patzówna (TFSJ, Noskiewiczówna (ŁKS), Wodnicka (Zjednoczone) Mieczysławska (Sokół, Pabjanice)). Wyjazd drużyny łódzkiej do Katowic nastąpi w sobotę pod kier. prezesa ŁOZLA p. Szumlewskiego.

Ł.K.L.T. MISTRZEM ŁODZI W TENISIE.

Łódzki Klub Lawn Tenisowy zdobył już definitywnie tytuł mistrza tenisowego Łodzi, zwyciężając Wimę w stosunku 5:2. W rozegranej w ramach ostatniego turnieju grze mieszanej para Johnowa, Grohman (ŁKLT) pokonała parę Ulrichsowa, Skowecki (Wima) 6:0, 6:0. Dzięki temu zwycięstwu ŁKLT zakwalifikował się do rozgrywek międzyokręgowych o wejście do klasy A. Pierwszy swój mecz mistrz Łodzi ŁKLT rozegra z mistrzem Torunia TKLT jeszcze w bieżącym tygodniu.

Ł.K.S. GRA Z RUCHEM W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się na stadionie ŁKS-u przy Al. Unii o godz. 17,45 mecz ligowy ŁKS — Ruch. Ruch, lider tabeli i najpoważniejszy kandydat do tytułu mistrza, przyjeżdża do Łodzi w silnym składzie z Wilimowskim, Peterkiem i Wodarzem na czele. ŁKS, zagrożony spadkiem z Ligi, przygotowuje się do tego meczu niezwykle starannie i sądzić należy, że drużyna łódzka będzie grać b. ambitnie. Sędzią meczu będzie p. Frank z Warszawy.

— Poza meczem ŁKS — Ruch w Łodzi będą się w niedzielę w kraju następujące zawody ligowe: Cracovia — Warszawianka w Krakowie (sędzia p. Kurzweil), Polonia — Wisła w Warszawie (sędzia p. Miliński), Warta — Śmigły w Poznaniu (sędzia p. Arczyński) i AKS — Pogoń w Lwowie (sędzia p. Krukowski).

UNION - TOURING GRA Z R.K.S. (Zagłębie) O WEJŚCIE DO LIGI.

W nadchodzącą niedzielę mistrz piłkarski łódzkiej klasy A, Union - Touring, rozpocznie rozgrywki o wejście do Ligi. Pierwszy swój mecz UT rozegra z mistrzem Zagłębia — RKS (Zagłębie) w Sosnowcu. UT wyjeżdża na ten mecz w swym najsilniejszym składzie. Sędzią meczu będzie p. Richter. Poza meczem RKS (Zagłębie) — UT odbędą się w kraju następujące pierwsze mecze o wejście do Ligi: Unia (Lublin) — Legia (Warszawa), Gryf (Toruń) — Śląsk (Świętochłowice), Revera (Stanisławów) — Czarni (Lwów), Dąb (Katowice) — mistrz Krakowa, Makabi (Wilno) — Pogoń (Brześć), WKS (Grodno) — mistrz Wołynia.

Union - Touring gra w jednej grupie z warszawską Legią, lubelską Unią i RKS (Zagłębie). Najbliższy mecz o wejście do ligi w Łodzi Union - Touring rozegra w niedzielę 10 lipca z lubelską Unią.

* * *

W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się rozgrywki piłkarskie o wejście do wyższej klasy A. Do rozgrywek tych zakwalifikowały się cztery kluby, mistrzowie poszczególnych grup klasy B, a mianowicie: mistrz grupy łódzkiej KP Zjednoczone, mistrz grupy pabianickiej — Kruszeender, mistrz grupy piotrkowskiej — Concordia, mistrz grupy kaliskiej — KKS. W niedzielę 3 lipca KP Zjednoczone rozegra mecz w Piotrkowie z Concordią, zaś Kaliski KS grać będzie w Pabianicach z KE.

Oficjalny Ł.O.Z.P.R. KOMUNIKAT WYDZIAŁU GIER I DYSCYPLINY z dnia 25 czerwca

1) Ogłasza się weryfikację turnieju eliminacyjnego w szczypiorniaku żeńskim:

IKP—HKS 8:4 i 11:5, IKP—MAKABI 27:2 i 21:1, IKP—KE. 5:0 i 5:0 (v.o.) HKS—Zjedn. 5:4 i 14:4, HKS—Wima 5:3 i 12:4, HKS — Makabi 14:1 i 5:0 (v.o). HKS—KE. 5:0 i 5:0 (vo) Zjednoczone — ŁKS 61: i 6:5, Zjednoczone — Makabi 5:0 i 15:0, Zjedn. — KE. 5:0 i 5:0 (vo). Wima — IKP 4 i 5:0, (vo) Wima — Zjedn. 6:1 i 5:3. Wima — ŁKS. 10:6 i 6:5, Wima — KE.5:0, i 5:0, (v.o) ŁKS—Makkabi 4:1 i 12:1, ŁKS—KE. 5:0 i 5:0 (vo) Makkabi — KE. 5:0 i 5:0 (v.o). i po 4 pkt. drużyn stojących na pierwszym miejscu.

IKP—Zjedn. 8:2, IKP—ŁKS 5:4, Zjedn. 5:0 (v.o.) Wima — Makabi 6:1, ŁKS.—IKP 5:0 (vo.) Makkabi—Wima 5:0 (v.o.) HKS—ŁKS 13.3 i po jednym punkcie dla drużyn stojących na pierwszym miejscu HKS—ŁKS 5:5 i po jednym punkcie dla drużyn.

2) Rozegrane zawody przez drużynę KS. IKP w okresie od 26.4 1938 do 10.5. 1938 r. z drużynami: Wima, ŁKS i Zjednoczone zostały zweryfikowane, po 5:0 bramek i po 2 pkt. dla wyżej wymienionych drużyn, a w tym czasie KS. IKP nie był zgłaszany do [illegible] (zawieszony komunik. WG i D nr. 12 pkt. 1 z dn. 22.4. 1938 r.) Na zasadzie powyższej weryfikacji I-sze miejsce w turnieju eliminacyjnym w szczypiorniaku żeńskim zajął Harcerski Klub Sportowy zdobywając 19 pkt. Kolejność dalszych miejsc przedstawia się następująco:

Wima — 18 pkt., IKP—16 pkt. Zjedn. 14 pkt. ŁKS—11 pkt. Makabi — 6 pkt., KE. — 0 pkt. Zgodnie z komunikatem WG i D Nr. 12, pkt. 3 z dn. 22.4 1938 r. podaje się do wiadomości, że drużyny, które zajęły cztery pierwsze miejsca w turnieju tj. HKS, Wima, IKP., i Zjedn. tworzą kl. A, pozostałe zaś drużyny zostają zaliczone do kl. B.

„Dzień Spółdzielczości" w Konstantynowie.

b) W ubiegłą niedzielę odbyły się w Konstantynowie uroczystości „Dnia Spółdzielczości", które nie mogły się tu ze względów lokalnych odbyć w terminie ogólno - polskim.

W godzinach rannych nastąpiła przed sklepem Powszechnej Spółdzielni Spoż. — zbiórka miejscowych spółdzielców, którzy w pochodzie udali się do kościoła parafialnego na nabożeństwo. Po Mszy św. pochód przeszedł ulicami miasta na Plac Wolności gdzie odbyło się zgromadzenie publiczne na którym wygłoszone zostało przemówienie okolicznościowe.

W uroczystościach tych wzięły poza tym udział organizacje społeczne i delegacje niektórych sklepów spółdzielczych z terenu Łodzi.

Całość obchodu aczkolwiek skromna, pozostawiła jednak na uczestnikach bardzo dodatnie wrażenie.

Kontrola ruchu samochodowego

(a) W związku z okresem wyjazdów na letniska, władze zwróciły uwagę, że zwiększony ruch pasażerów wykorzystują dla celów zarobkowych właściciele prywatnych samochodów, względnie taksówek, którzy mają jedynie prawo zarobkowego przewożenia pasażerów na terenie miasta i to za opłatą według taksomierza.

Właściciele tych wozów zarobkowo przewożą pasażerów, pobierając opłatę od osoby, podobnie jak w autobusach, konkurując nielegalnie z koncesjonowanymi przedsiębiorstwami autobusowymi.

Zarządzona został w związku z tym ostra obserwacja i kontrola ruchu samochodowego, przy czym jak dotychczas spisano kilkanaście protokółów i pociągnięto winnych do odpowiedzialności karnej.

Audycje radiofoniczne

WTOREK, dnia 28 czerwca 1938 roku.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Muzyka (płyty W-wy) 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert Ork. wojskowej pod dyr. Teodora Sołoszczuka (z Wilna) 8.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych 11.20 Jan Brahms: Sekstet C—dur op. 36 (płyty W-wy) 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa. 13.45 Rapsodia symfoniczna (płyty) 14.10 Łódzkie wiadomości giełdowe 14.15 Muzyka obiadowa (płyty) 15.15 Obozowy dzień — audycja dla dzieci starszych w oprac. Zofii Bogdańskiej (ze Lwowa) 15.40 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych 15.50 Wiadomości gospodarcze 16.05 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Ork. Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego, oraz Irena Lipczyńska i Tadeusz Seredyński (2 fortepiany) (ze Lwowa) 16.45 Po pienińskich zakolach Dunajca — opowiadanie Stanisława Broniewskiego (z Krakowa). 17.00 „Nawozy sztuczne w małych ogródkach" — pog. gospodarcza — wygł. Leon Firań. 17.15 Piosenki ludowe (płyty) 17.35 „Mieczysław Romanowski (epigon romantyczn.) audycja literacka w oprac. Marii Michaleckiej. 17.50 Poradnik sportowy lokalny 17.55 Odczytanie programu 18.00 Społeczeństwo termitów — pog. wygł. prof. Michał Siedlecki (z Krakowa)

18.10 Obrazy morskie — audycja z cyklu „Fortepian i książka" w oprac. Napoleona Fantl'ego (z Wilna).

18.45 „Międzymorze" — Stefana Żeromskiego (fragment (z Torunia) 19.00 Koncert absolwentów Konserwatorium Muzycznego im. Miecz. Karłowicza (z Wilna) 19.20 Pogadanka aktualna 19.30 „Z Gdyni na dalekie lądy" — audycja w oprac. Leona Sobocińskiego, w wyk. Orkiestry Marynarki Wojennej W przerwach anegdoty z podróży „Daru Pomorza", w opr. Leona Sobocińskiego (z Torunia) 20.45 Dziennik wieczorny 20.57 Życie kulturalne 21.07 Przerwa 21.10 Moja piękna wieś — audycja muz. transmisja z Beogradu 21.50 Wiadomości sportowe 22.00 Wiadomości sportowe lokalne 22.05 Koncert rozrywkowy w wyk. Katedr. Chóru Sumowego p-d. Bol. Ulassa 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR POLSKI

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. interesująca sensacyjna komedia Jenkinsa „Kobieta i szmaragd" w wybornym wykonan.: Pilarskiej, Skrzydłowskiej, Gurynowicza, Siecieniewskiego, Winawera, Wronckiego, Zonera i reżysera Wł. Krasnowieckiego.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Coraz rojniej jest w sympatycznym Teatrze Letnim w parku Staszica, gdzie dziś i jutro o godz. 9-ej wiecz. dana będzie szlagierowa komedia Gehri „Szóste piętro".

Usunięcie „faktorów" z rynków w Łęczycy

(a) Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Łęczycy uchwalony został wniosek grupy radnych o wykluczenie z targów w Łęczycy pośredników kupców żydowskich tak zw. faktorów, którzy uznani zostali za szkodliwych dla handlu, przyczyniając się do zmniejszenia wpływów konsumentów, a z drugiej do podrożenia cen na produkty rolne na targowiskach.

Uchwała wymaga zatwierdzenia władz nadzorczych.

Ze świata pracy.

Wczoraj po bezowocnej konferencji w Inspektoracie Pracy przedstawicieli pracowników przemysłu browarniczego i wytwórni napojów chłodzących z przedstawicielami przemysłowców w sprawie zawarcia umowy zbiorowej i podwyżki płac o 15 proc., został w tym przemyśle ogłoszony strajk okupacyjny, który z dniem dzisiejszym ma objąć wszystkie zakłady przemysłu browarniczego i wód gazowych.

* * *

W farbiarni Lehrera przy ul. Hipotecznej 6 wynikł strajk na skutek redukcji 4 robotników. Ogół przeciwstawił się decyzji przemysłowca, a ponieważ interwencje inspekcji pracy nie odniosły skutku, robotnicy przystąpili do strajku. Zatarg objął około 100 robotników. W dniu wczorajszym powiadomiony inspektorat pracy zwołał ponowną konferencję, która uwieńczona została pomyślnym wynikiem.

Właściciel fabryki ustąpił postanawiając przyjąć do pracy zwolnionych robotników. Strajk został zlikwidowany i dziś robotnicy przystąpią do pracy.

* * *

W lokalu przy ul. Przejazd 34 odbyło się zebranie zarządu i komisji strajkowej związku zawodowego woźniców.

Ponieważ odbyte konferencje w sprawie umowy zbiorowej dla woźniców nie dały rezultatu a odpowiedni projekt podpisany został tylko jednostronnie, zebrani postanowili unieważnić dotychczasowe uchwały.

Pismo zawiadamiające o decyzji zarządu i komisji strajkowej przesłane zostało na ręce Starosty Grodzkiego i Inspektora Pracy.

Jednocześnie w celu uzgodnienia, dalszych decyzji z opinią ogółu woźniców zwołane zostanie na niedzielę 3 lipca ogólne zebranie robotników przemysłu przewozowego.

* * *

Wczoraj w Okręgowym Inspektoracie Pracy odbyła się konferencja zwołana na wniosek Ministerstwa Op. Społecznej, w której wziął udział okr. Insp. Pracy inż. Wyrzykowski oraz przedstawiciele wszystkich związków zawodowych, działających na terenie Łodzi i Okręgu. Przedstawiciele związków mieli wydać opinię w sprawie wniosku Ministerstwa o udzielenie opustu od obowiązującej taryfy dla zgierskich przędzalń odpadkowych i fabryki „Marka" pod Warszawą. Projekt ministerialny przewiduje opust w wysokości 3 i pół proc. dla Zgierza i 7 proc. dla firmy „Marka".

Ostateczna opinia związków zawodowych w tej sprawie podana zostanie do wiadomości inspektora pracy w dniach najbliższych.

* * *

Odbyło się przy udziale delegatów robotników sezonowych oraz komisji międzyzwiązkowej, zebranie w sprawie ustalenia dalszej akcji o postulaty sezonowców.

W wyniku obrad upoważniono związki zawodowe do odbycia konferencji z prezydentem miasta p. Godlewskim. W tygodniu bieżącym wydana zostanie do ogółu sezonowców odezwa związków, omawiająca szczegółowo stan dotychczasowych zabiegów o postulaty robotnicze Posiedzenie komisji odroczono do soboty.

DLA ARTRETYKÓW.

Racjonalna kuracja ziołowa w połączeniu z kąpielami w soli i ługu siechocińskim może dać rezultaty lecznicze niewspółmiernie większe, niż zastosowanie tych kuracji osobno. Ponieważ zioła „Cholekinaza" H. Niemojewskiego zarówno jak i sól siechocińską można dostać w każdej aptece lub drogerii, przeto nawet nie wyjeżdżając do uzdrowisk można przeprowadzić bardzo skuteczną kurację przeciwartretyczną. Indywidualne uzupełnienia należy uzgodnić z lekarzem. (Wr.)

Ofiary.

NA ŚCIGACZ MORSKI.

Kw. 1684. Równowartość nieodebranych przez małż. Józefa i Janinę Niewiarów, przesłanych podarków za zł. 13.—składa Franciszek Burek.

Dziś w kinach:

CASINO: — Wytworny świat.
CORSO: — Legion śmiałych.
EUROPA: — Orient - Express.
GRAND - KINO: — W cztery oczy.
IKAR: — Daj mi twe serce, II. Skamieniały las.
JAR — Na scenie: Zwariowane podwórko; Na ekranie: Melodia wielkiego miasta.
METRO: — Kiedy jesteś zakochana.
MIRAŻ: — Trójka hultajska.
OŚWIATOWY: — I. Mały marynarz; II. Zamek tajemniczy.
PALACE: — Królestwo zakochanych.
PRZEDWIOŚNIE: — Ślepy zaułek.
RAKIETA — Przy drzwiach zamkniętych.
RIALTO: — Buziaczek.
SŁOŃCE: — I. Mały marynarz; II. Zamek tajemniczy.
STYLOWY: — Pod twoim urokiem.
TON: — Boccaccio.
URANIA: — Zielone pola.

Salon Sztuk Pięknych Karola Endego Nawrot 8, tel. 153-55

Czyje rzeczy?

W V komisariacie P.P. znajdują się do odebrania: kamizelka i jesionka.

W XII Komisariacie P.P. prawy właściciel może odebrać torbę skórzaną, zawierającą narzędzia i części do motocykla.

ZE ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW WOJENNYCH.

W związku z organizowanymi uroczystościami przez Ligę Morską i Kolonialną w Łodzi, zarządzam na dzień 29 czerwca rb. na godz. 8,30 rano zbiórkę wszystkich czynnych członków Związku w lokalu przy ul. Piramowicza 10.

Komendant Związku.
por. Olszewski H.

Zebranie sprzedawców gazet

Dziś o godz. 6-ej wieczorem w lokalu przy ul. Wysokiej 45 odbędzie się ogólne zebranie wszystkich sprzedawców gazet.

Zebranie, nad którym protektorat objęli gen. Thommée i wiceprezydent miasta Kozłowski, będzie miało charakter organizacyjny.

LETNI ROZKŁAD JAZDY
ważny od 15 maja 1938.

Łódź Fabryczna

PRZYJAZD:	ODJAZD:
0,28 z Przeworska bezp.	0,15 do Koluszek (Krakowa, Katowic)
0,48 z Warszawy torpeda.	1,17 do Przeworska bezpośr. przez Skarżysko.
2,01 z Koluszek (Lwowa, Warszawy)	3,15 do Koluszek.
3,54 z Koluszek (Warszawy)	5,25 do Koluszek (Warszawy, Skarżyska, Lwowa)
5,00 z Koluszek (Wisły, Katowic)	6,05 do Koluszek.
5.34 z Koluszek.	6,50 do Koluszek.
6,19 z Koluszek (w dni robocze.)	7,09 do Andrzejowa (w dni robocze)
6,52 z Koluszek (Katowic, Krakowa)	*7,25 do Warszawy torpeda.*
7,19 z Koluszek (w dni robocze)	*7,35 do Warszawy torpeda.*
7,38 z Koluszek (Lwowa)	8,08 do Koluszek (Tomaszowa, Warszawy, Krakowa.)
7,55 z Koluszek (w dni robocze)	8,25 do Andrzejowa i Wisły (w święta do 15. IX.)
8,12 z Andrzejowa (w dni robocze)	8,40 do Koluszek (w dni świąteczne do 15. IX. pozatem od 26. VIII. do 5. IX codziennie.)
8,30 z Koluszek.	9,08 do Warszawy bezpośredni.
9,13 ze Skarżyska (Lwowa)	9,25 do Koluszek (Krakowa torp.)
9,42 z Warszawy bezpośredni.	9,50 do Andrzejowa (w święta do 15. IX)
10,39 ze Skarżyska (Lwowa)	10,15 do Koluszek (w święta)
11,43 z Koluszek (w dni robocze)	10,35 do Rozwadowa bezp. (Warszawy, Lwowa, Katowic, Krakowa, Wisły.)
12,08 z Warszawy torpeda.	11,05 do Słotwin (w niedziele do 15. IX)
12,39 z Koluszek (z Katowic, Krakowa, Warszawy)	12,50 do Koluszek (Katowic, Wisły)
12,57 ze Skarżyska.	14,00 do Koluszek (w dni robocze)
14,05 z Koluszek.	14,45 do Skarżyska (Warszawy, Lwowa)
14,59 z Koluszek (Tomaszowa.)	15,25 do Koluszek (w dni robocze)
16,13 z Warszawy torpeda.	16,05 do Rozwadowa (Lwowa)
16,48 ze Skarżyska (Lwowa, Katowic, Wisły.)	*16,45 do Warszawy torpeda.*
17,53 z Koluszek.	17,30 do Koluszek (Warszawy, Tomaszowa, Krakowa.)
19,11 z Koluszek (Warszawy)	17,40 do Koluszek (Warszawy, Tomaszowa, Krakowa.)
19,55 z Koluszek (w święta do 15. IX.)	18,15 do Koluszek
20,12 z Andrzejowa (w święta do 15. IX.)	18,45 do Koluszek (w dni robocze)
20,29 z Koluszek.	*19,20 do Warszawy torpeda.*
20,52 z Andrzejowa (w święta do 15. IX.)	19,26 do Koluszek (Katowic torp.)
21,12 z Koluszek (do 15. IX. w święta, a od 26. VIII do 5. IX codziennie.)	20,50 do Skarżyska (Lwowa, Warszawy.)
21,30 z Koluszek (Warszawy torp. Kraków torp.)	21,40 do Warszawy bezpośredni.
22,02 z Koluszek (w święta do 15. IX.)	21,55 do Koluszek (w dni robocze.)
22,24 z Warszawy bezpośredni.	22,38 do Koluszek (Tomaszowa, Lwowa, Katowic, Wisły.)
22,43 z Warszawy torpeda.	23,10 do Koluszek (Krakowa, Katowic, Wisły.)
23,14 z Koluszek (Wisły, Katowic)	
0,07 z Koluszek (Warszawy).	

Łódź Kaliska

PRZYJAZD	ODJAZD
Z KIERUNKU WARSZAWY	*W KIERUNKU WARSZAWY*
0.31 z Warszawy przysp.	0.01 do Głowna
7.12 z Głowna	6.10 do Warszawy przysp.
8.44 z Warszawy	8.15 do Łowicza (Warszawy)
11.41 z Warszawy	9.15 do Głowna (w dni świąt. do 15.9)
15.23 z Warszawy	10.25 do Głowna (w dni świąt. do 15.9)
17.54 z Głowna (do 15.9 w dni robocze, później codziennie)	12.14 do Warszawy
19.42 z Warszawy	14.10 do Głowna
20.46 z Głowna (w dni świąteczne do 15.9)	16.19do Warszawy
21.22 z Głowna (do 15.9)	17.56 do Głowna(w dni robocze do 15.9)
22.15 z Głowna (w piątki, dni przedświąteczne robocze)	19.08 do Głowna (w piątki i dni przedświąteczne robocze)
Z KIERUNKU KALISZA	20.21 do Warszawy
6.02 z Poznania (Berlina) przysp.	*W KIERUNKU KALISZA*
7.22 ze Zduńskiej Woli	0.42 do Poznania (Berlina) przysp.
8.00 z Ostrowa (Kępna)	6.23 do Sieradza
9.09 ze Zduńskiej Woli	7.20 do Łasku (w dni robocze)
10.20 z Łasku (w dni robocze)	8.20 do Łasku (w dni świąt. do 15.9)
11.55 z Poznania	8.54 do Poznania
14.04 z Sieradza	9.25 do Łasku (w dni świąt. do 15.9)
16.11 z Ostrowa (Poznania)	10.15 do Łasku (w dni świąt. do 15.9)
18.28 ze Zduńskiej Woli	11.52 do Ostrowa (Poznania)
19.54 z Łasku (w dni świąteczne do 15.9)	14.35 do Zduńskiej Woli
20.13 z Leszna (Poznania)	15.31 do Ostrowa (Poznania)
20.38 ze Zduńskiej Woli	16.05 do Zduńskiej Woli
21.30 z Łasku (w dni świąteczne do 15.9)	17.38 do Sieradza
22.20 z Łasku (w dni świąteczne do 15.9)	19.50 do Ostrowa (Poznania)
23.20 z Sieradza	21.25 do Zduńskiej Woli
Z KIERUNKU KUTNA	23.35 do Zduńskiej Woli
0.46 z Kutna (w nocy z dni świątecznych na robocze od 22.5 do 25.9)	*W KIERUNKU KUTNA*
5.20 z Kutna (Gdyni)	7.30 do Gdyni bezp. (część wagonów nie podlega rewizji w Gdańsku)
7.27 z Gdyni bezp.	8.46 do Kutna (Poznań, Gdynia)
11.27 z Poznania bezp. (Płocka, Bydgoszczy)	12.00 do Poznania bezp. (Płocka, Gdyni)
17.16 z Kutna (Gdyni)	14.25 do Ozorkowa (w dni przedśw. rob. do Kutna od 21.5 do 24.9)
19.02 z Ozorkowa (codziennie, a od 21.5 do 24.9 z wyjątkiem dni przed — i świątecznych)	15.40 do Kutna (Płocka, Poznania, Gdyni)
20.18 z Kutna (Gdyni, Płocka, Poznania)	18.35 do Kutna
21.07 z Ozorkowa (od 22.5 do 22.9 w dni świąteczne)	22:30 do Gdyni bezp. (część wagonów nie podlega rewizji w Gdańsku)
23.11 z Gdyni bezp.	*W KIERUNKU KOLUSZEK*
Z KIERUNKU KOLUSZEK	7.37 do Skarżyska (Lwowa, Warszawy)
7.14 ze Lwowa	23.30 do Lwowa
19.42 ze Skarżyska (Warszawy, Krakowa, Katowic, Wisły)	

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. HENRYKOWSKI
specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
TRAUGUTTA 9, fr. 1 p., tel. 262-98
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w niedz. i święta od 9—12.30 popoł.

Dr. med. L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18
Przyjmuje od 8—9,30 rano i od 5,30—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH
WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta-lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. od 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny
PORADA 3 zł.

Doktór.
J. NADEL
Akuszer-ginekolog
ANDRZEJA 4, telef. 228-92
przyjmuje od 3-5 i od 6 7/2 wiecz.

Dr. med. HELLER
spec. chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
Traugutta 8 telef. 179-89
przyjmuje 8—11 r. i od 4—6 wiecz.
W niedz. i święta od 10 — 12 pp.

Dr. med. Edward REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
POŁUDNIOWA 28, telef. 201-93
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wieczorem w niedziele i święta od 9—12 w poł.

Prywatna Przychodnia
WENEROLOGICZNA
leczenie chor. wenerycznych i skórnych
Piotrkowska 161.
Od godz. 9—4 i od 6—9 wiecz.
w niedz. i święta od g. 9 do 11 rano
Panie przyjmuje kobieta lekarz.
PORADA 3 zł.

Dr. med. Maria Frankiewiczowa
Choroby kobiece i położnictwo
Sosnowa 32, róg Napiórkowskiego
tel. 269-64. — Przyjmuje od 3—7.

Dr. med. M. Rundsztajn
akuszerja i choroby kobiece
POMORSKA 7, tel. 127-84
Przyjmuje od g. 8—10 r. i od 4—6 w

Dr. med. WOŁKOWYSKI
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
CEGIELNIANA 11. Telefon 238-02
Przyjmuje od godz. 8—12 od 4—9 w. w niedzielę i święta od 9—1.

Dr. med. NIEWIAŻSKI
Spec. chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
ANDRZEJA 5, tel. 159-40.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w niedziele i święta od 9 do 1 pp.

Dr. med. H. LUBICZ
Chor. skórne weneryczne i seksualne
Piłsudskiego 69
(róg Narutowicza) tel. 141-32
od 8—10, 12—2, 5—8 wiecz.
w niedz i święta od 9—11

Numer akt Km. 751/37

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku Stanisław Skopiński, mający kancelarię w Łasku, przy ul Żeromskiego Nr. 10 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 lipca 1938 r. o godz. 10 w Baryczy, gm Łask odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Antoniego Portycha składających się z 15 metrów siana 25 kloców budolcowych, sani, bryczki, maszyny młyńskiej do mielenia kaszy w pełnym komplecie i 2-ch świń oszacowanych na łączną sumę zł. 1010 gr. —.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łask, dnia 22 czerwca 1938 r.

KOMORNIK: (—) St. SKOPIŃSKI.

DŹWIĘKOWE KINO. PRZEDWIOŚNIE

ul. Żeromskiego 74-76, tel 129-88

DZIŚ PREMIERA! SILVIA SIDNEY I JOEL Mc. CREA w fil

„ŚLEPY ZAUŁEK"

Film o niepospolitej treści, trzymający widza w stałym napięciu.

Doj. tramw. 0, 5, 6, 8, do rogu KOPERNIKA i ŻEROMSKIEGO

Ceny miejsc: I m. 1.09 gr., II m. 90 gr. III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 groszy, z prawem zajmowania dowolnych miej wszystkie seanse z wyjątkiem niedziel i świąt. Początek przedstawień w dni powsz o godz. 4-ej w niedziele i święta o

DESKI SOSNOWE

obrzynane, grubości 1"/25 m/m

NA PARKANY

w ładunkach wagonowych poczynając od ca. 15 m sześc. po cenach hurtowych dostarcza T-wo Starachowickich Zakładów Górniczych S.A. w Warszawie, ul. Warecka 15

USZLACHETNIONE WIERCENIE
Inż. JAN KÜSTER
Warsztaty Samochodowe i Motocyklowe
Łódź, ul. Łomżyńska Nr. 9/13 Tel. 190-55
SPECJALNOŚĆ: Uszlachetnione wiercenie cylindrów samochodowych motocyklowych, kompresorów, panewek i t. p. na maszynie światowej sławy „Krauseco". Watowanie gilz, wylanie panewek pod ciśnieniem Szlifowanie wałów. Lakierowanie „Duco". Tłoki, pierścienie do wszelkich silników.
Remonty samochodów gruntowne i częściowe

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 i 84 Rozp. Rady Min. z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. 62, poz. 580) Urząd Skarbowy w Sieradzu podaje do ogólnej wiadomości, że na terenie tutejszego Urzędu Skarbowego odbędą się następujące licytacje, celem pokrycia zaległości podatkowych

28. VI. 1938 godz. 10

Szwankowscy Józef i Maria, Sieradz. P. O. W. 2, biurko 1 szt 80 zł. I termin szafa 1 szt. — 40 zł. I term. meble 3 szt. 600 zł. II termin

30. VI. 1938 godz. 10

Gawęcki Jan, Sieradz, Pl. M. Piłsudskiego 17, meble 4 szt. 550 zł. I termin

5. VII. 1938 godz. 10

Chwaliński Bronisław, Sieradz, Kościuszki 9 lustro 1 szt. 85 zł, pianino 1 szt: 600 zł, biurko 1 szt. 50 zł, kredens 1 szt. 300 zł. I termin

5. VII. 1938 r. o godz. 10

Monic Ludwik, Sieradz, Pl. M. Piłs. 17 oraz Składnica Urzędu meble 3 szt. 120 zł. obrazy, dywany i firanki 10 szt. 125 zł, radioodbiornik 1 szt. 80 zł. garnitur męski 1 szt. 40 zł., sprzęt elektrotechniczny 46 szt. 616 zł. maszyna do pisania 1 szt. 250 zł, samochód firmy „Fiat" 1 szt. 600 zł. ruchomości 5 szt. 135 zł,

Zajęte ruchomości można oglądać w dniach, w których ma odbyć się licytacja od godziny 9,30 u zobowiązanych.

za Naczelnika Urzędu; (—) **M. Ządziński**
Kierownik Działu Wymiarowego.

AMBULATORIUM skórno-weneryczne

ZACHODNIA 52, front I piętro (Piotrkowska 17 tel. 134-67)

11—12 Dr. Dutkiewicz 5—6 Dr. Balicka
12—1½ Dr. Skuslewicz 5—7 Dr. Stawowczyk
1½—3 Dr. Nitecki 7—8 Dr. Lipski

PORADA 3 ZŁOTE.

Sygnatura: 17. Km. 125/38

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 17-go **Leon Wąsowski**, mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza nr 10, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 sierpnia 1938 r. o godz. 10-ej w sali 4 Sądu Gr. w Łodzi, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika(czki) masy upadłości Spółki Akcyjnej pod firmę „Towarzystwo Budowy Domków Robotniczych" nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy Chodkiewicza Nr. pol. 18-b oznaczonej Nr. hip. 4731 rep. hip. 6245, składającej się z placu o powierzchni 266 18 mtr. kwadr. oraz domu mieszkalnego z werandą i komórką. Nieruchomość ta w zastawie nie znajduje się. Podlega sprzedaży w całości. Posiada urządzoną księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okr. w Łodzi.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 10.000, cena zaś wywołania w I ter. wynosi zł 7.500 gr —.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.000 gr —.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych Instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny gieł dowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi Oddział Egzekuc. ul. Trębacka nr 18. Akta Sądu Nr. E: 1713/36

Dnia 23 czerwca 1938 r.

Komornik (—) **Leon Wąsowski**

PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłosiła w Monitorze Polskim z dnia 28 czerwca 1938 r. Nr. 145 przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej w 2-ch pawilonach na terenach Sanatorium w Tuszynku pow. łódzkiego.

Szczegółowych informacyj udziela Wydział Administracyjno-Gospodarczy Ubezpieczalni, ul. Wólczańska Nr. 225 w Łodzi.

Termin składania ofert wyznacza się na dzień 11 lipca 1938 r. godz. 12-tą.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

„Czystość"

Łódź, ul. Piotrkowska 44, Telefon Nr. 167-45.

Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw, okien, sprzątanie biur i pokoi.

Ceny konkurencyjne

Jasne jak dzień

że najlepszym środkiem przeciw piegom, pryszczom i opaleniźnie jest krem ORO Metamorphose

Do akt Nr Km 410/36/XV

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, Zygmunt Dzieran zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żwirki 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lipca 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 u K. Wawrzyńskiego odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do szycia, stolika pod maszynę i innych ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 600 gr.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn 17 czerwca 1938 r.

KOMORNIK: (—) **Z. Dzieran**

Sprawa Spółdz. B-ku Przemysł. Łódzkich p ko K. Wawszyńskiemu

Nr. sprawy U. 35/37

OGŁOSZENIE.

Dnia 21 czerwca 1938 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym w sprawie upadłości Otto Fryderyka Lechelta

postanowił

zgodnie z wnioskiem sędziego komisarza oraz art. 217 p. 1 pr. up, postępowanie upadłościowe umorzyć.

Samodzielny majster farbiarski

na wełnę, sztuczny jedwab i bawełnę w sztukach (towary damskie) **poszukiwany.** Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw do administracji nin. pisma sub. **„Farbiarz"**

Nr. sprawy U. 30/36

OGŁOSZENIE.

Dnia 21 czerwca 1938 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym w sprawie upadłości firmy „Chrzanowicz i Waks" i in.

postanowił:

zgodnie z art 216 pr. up. uznać postępowanie upadłościowe za ukończone.

Nr. sprawy U. 9/37

OGŁOSZENIE.

Dnia 21 czerwca 1938 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym w sprawie upadłości Grzegorza Umańskiego

postanowił:

zgodnie z art. 216 pr. up. uznać postępowanie upadłościowe za ukończone.

Urząd Wojewódzki Łódzki
Wydział Ogólny
Nr. OC.II-23/233. Łódź, dn. 24 czerwca 193
Odpis.

OGŁOSZENIE

o wszczęciu postępowania likwidacyjnego odnośnie mienia opuszczonego.

Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z 2. VII-1937 r. o likwidacji mienia opuszczo (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 405) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z 6. V. 1938 r. Nr. Co. 1022/37 wszczął postępowanie likwidacyjne co do mienia opuszczonego pozostałego po nieobecnych Janie i Aleksandrze m Skrińskich vel Sycińskich składającego się z d ki ziemi, oznaczonej Nr. hip. 239 dóbr Ruda bianicka pow. Łódzkiego, tom III księgi hipotecznej, lit. ok. rep. hip. 10361.

Urząd Wojewódzki wzywa osoby roszczące sobie prawa do wspomnianego mienia opuszczonego oraz wierzycieli, by zgłosili swe roszczenia i należycie uzasadnione do Sądu Okręgowego w Łodzi w terminie 6-miesięcznym od daty ogłoszenia w Dzienniku Wojewódzkim Łódzkim, które równocześnie zarządza się.

Równocześnie zaznacza się, że jeśli nieobecni Jan i Aleksandra małż. Sycińscy vel Skriński, których mienie ma być zlikwidowane, nie zgłoszą się w powyżej wskazanym terminie 6-miesięcznym może nastąpić uznanie ich za zmarłych.

Za zgodność
W. Babiakowa

Za Wojewodę
Al. Tymianiec
Naczelnik Wydzia

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO i SPRZEDAŻ

PŁASZCZE impregnowane damskie i męskie w dużym wyborze poleca „Moderne" Piotrkowska 10 fr. II p.

OWOCARNIA, napoje gazowe i słodycze do sprzedania w Tuszynie. Pl. Reymonta, przyst. tramwajowy, informacje we wtorek.

Damska bielizna, suknie, bluzki, spódniczki, parasolki, męskie **koszule,** krawaty, kapelusze, skarpetki
M. KOŁODZIEJSKI
ul. Św. Andrzeja 3

KWIACIARNIĘ w centrum miasta do brze prosperującą sprzedam lub wydzierżawię. Wiadomość w „Kurierze Łódzkim".

Dobry sklep z powodu objęcia pracy — natychmiast do sprzedania. Ul. Bednarska 20

WALIZY I KUFRY
z oryginalnej fibry wulkanizowanej najkorzystniej nabędziesz bezpośrednio w fabryce Zakłady Przemysłowe **Bronisław Grabski,** ul. Pogonowskiego 61 (dawn. Zakątna) tel 101-52 i 138-53

Dom do sprzedania z dużym placem (ogrodem) w Głownie, ul. Traugutta 2 przy stacji kolejowej. Wiadomość na miejscu.

POSADY i PRACE

b) ZAOFIAROWANE

Panie do ręcznych maszyn pończoszniczych przyjmę. Zgłoszenia piśmienne Maćkowiak Walenty Ławica ul. Mickiewicza 12 Poznań 15

Tkalnia poszukuje czterech majstrów i 2 magazynierów z gwarancją gotówkową Oferty do administracji sub „43"

Potrzebna podręczna do szycia. — Wiadomość Piotrkowska 87, m. 20.

Potrzebna bufetowa do restauracji Kopernika 46.

LOKALE i MIESZKANIA

b) ZAOFIAROWANE

MIESZKANIA 1 pokojowe od zł. 40 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw, 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos" Piotrkowska 111 tel. 147-46.

Od zaraz do wynajęcia
4 pokojowe komfortowe mieszkania w nowoczesnej dzielnicy śródmiejskiej. Wiadomość na miejscu ul. 10 Lutego 5 (przy Brzeźnej) Telefon 232-28

ZWIĄZEK Młodzieży Chrześcijańskiej Polskiej YMCA, wynajmuje pokoje umeblowane dla kawalerów (chrześcijan), z utrzymaniem lub bez. Mieszkańcy mogą korzystać z sali gimnastycznej, pływalni, natrysków, czytelni itp. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Polskiej YMCA, ul. Moniuszki 4a, tel 250-10 w godzinach od 8—22.

Pokój **GOŚCINNY**
HUGONA GEISLERA Główna 21
telefon 160-03
Śniadania, obiady, kolacje
Loewenbräu Triumfator

3 POKOJE z kuchnią z wygodami na I piętrze w kolonii oficerskiej ul. dr Kopcińskiego 36 do wynajęcia od 1 sierpnia.

Lecznica dla psów
lekarza weterynarii A. M. REICHA
Gdańska 117-a
róg Zamenhofa) tel. 175-77 Czynna.
Strzyżenie psów.

POKÓJ umeblowany, frontowy słoneczny z wygodami do wynajęcia od zaraz. Radwańska 3 fr. II p. m. 7.

ZDROJOWISKA

MUSZYNA pensjonat chrześcijański „Jaworzyna" minuta od łazienek mineralnych, smacznie, czysto, ceny przystępne.

ORŁOWO morskie willa „Irena" tuż nad morzem, pokoje z utrzymaniem, bez, całe 5 pokojowe mieszkanie z kuchnią.

Od samego rana w dobrym humorze
jest ten, kto goli się mydłem
PIXIN

LETNISKA

PENSJONAT „Langówek" w Zofce, tramwaj Tuszyn, przystanek dlica. Autostrada. Piękna klimatyczna miejscowość, lasy, woda — 5 dziennie. Dla dzieci (szkółek) osobny dynek z werandą. Przyjmujemy mówienia na wycieczki. Wiad. Pajazd 69, m. 10, tel. 276 45.

POLESIE-pensjonat dwór Zakoz Doskonała komunikacja kolejowa, mochodowa, poczta, telefon dom, nalizowany, plac tenisowy, las. czerpujące informacje odwrotnie rol Tołłoczko, poczta Zakościel 2.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Zaginęła legitymacja szkolna Rukiej Kamili, wydana przez gimnaz A. Skrzypkowskiej w Łodzi.

RÓŻNE

ONDULACJA trwała, komplet 5 gwarancją, grube naturalne loki szerokie fale „Józef" Nawrot 54 191-85.

Numer akt: Km 231/38

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łaskim Stanisław Skopiński, mający kancelarię w Łasku, ul. Żeromskiego Nr: 10 na podstawie art. 602 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 lipca 1938 r. o godz. 11 w Rembieszowie, gm. Łask police odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Władysława Zabielskiego składających się z aparatu walcowego do mielenia zboża w stanie średnim oszacowanych na łączną sumę zł. 1000 gr. —

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łask, dnia 22 czerwca 1938 r.

Komornik: (—) St. SKOPIŃSKI

Nr. sprawy U. 37/37

OGŁOSZENIE.

Dnia 21 czerwca 1938 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym w sprawie upadłości firmy „Trama" sp. z ogr odp. w likwidacji

postanowił:

zgodnie z art. 217 p. 1 pr. up. postępowanie upadłościowe umorzyć.

Nr. sprawy U. 28/37

OGŁOSZENIE.

Dnia 21 czerwca 1938 r. Sąd Okręgowy w Łodzi Wydziale III Handlowym w sprawie upadłości firmy „Z Krakowski i S-ka"

postanowił:

zgodnie z art. 216 pr. up. uznać postępowanie upadłościowe za ukończone.

Redaktor naczelny:
CZESŁAW GUMKOWSKI.

Odbito w drukarni Jana Stypułkowskiego,
Łódź, Piotrkowska 195. (Żwirki 2, dawn. Karola)

Wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI
Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW RACHLEWSKI